

BERNARD PIOTROWSKI
Poznań

DOROBEK NAUKOWY INSTYTUTU ZACHODNIEGO

Instytut Zachodni działa nieprzerwanie przez sześćdziesiąt lat z korzyścią dla polskiej nauki i życia społecznego. Funkcjonując przez dwa pokolenia – jak zwykli obliczać historycy – Instytut stać się może już obiektem dociekań naukowych, zwłaszcza historyków nauki, lecz takie prace badawcze są dopiero w zarysach.

W skróconym przeglądzie mogę jedynie zasygnalizować różnorodność, bogactwo i śmiałość w podejmowaniu problemów naukowych przez poznańską placówkę, głównie z historii, prawa, kwestii społeczno-gospodarczych i kulturowo-intelektualnych.

Przyjęte ramy i podziały stanowią zaledwie wstępną propozycję badawczą, a pojawiająca się próba ocen i wartościowań jest jedynie moją osobistą refleksją.

I

Pierwszy okres działalności Instytutu Zachodniego obejmuje lata 1944-1955, tj. od założenia tej placówki przez grupę polskich intelektualistów w okupowanej Warszawie w końcu 1944 roku do śmierci Zygmunta Wojciechowskiego, głównego inicjatora i zarazem pierwszego dyrektora Instytutu. Zasadnicze cele i zadania, jakie postawiono poznańskiemu ośrodkowi badań niemcoznawczych i zachodnich to przede wszystkim: rozrachunek z dramatem wojny (naukowe wyjaśnienie brutalnych mechanizmów hitlerowskiej polityki eksterminacyjnej wobec Polski i Polaków), naukowe „zagospodarowanie” Ziemi Odzyskanych (termin wówczas powszechnie używany) wraz z wykazaniem praw historycznych i świadectw polskości obszarów zachodnich i północnych kształtującej się Polski w nowych granicach. W latach 1945-1949 uczeni, publicyści, działacze społeczni i narodowi pracujący i skupieni wokół Instytutu mieli względnie dużą swobodę działania naukowego i tworzenia nowej polityki społeczno-intelektualnej. W okresie tzw. zimnowojennym (ok. 1950-1955) postępował niebezpieczny politycznie i szkodliwy intelektualnie proces etatyzacji oraz ideologizacji ze strony PZPR w sferze badań naukowych i działalności społecznej Instytutu.

„O metryce urodzenia Instytutu Zachodniego trzeba powiedzieć, że acz gęsto zapisana pozostaje czytelna. Instytut nawiązał do bogatych tradycji humanistyki

polskiej, w której badania niemcoznawcze od dawna odgrywały ważną rolę. Był sukcesorem myśli zachodniej, która – korzeniami sięgając w lata zaborów – w Niemczech widziała głównego wroga Polski” – trafnie zauważył Henryk Olszewski, kreśląc krótkie dzieje tej zasłużonej naukowej Instytucji¹.

Konkretna, ale i precyzyjnie zaprogramowana koncepcja założenia Instytutu Zachodniego powstała w grudniu 1944 roku pod Warszawą, w Milanówku z inicjatywy organizacji konspiracyjnej „Ojczyzna”, której przewodził profesor – niemcoznawca z Uniwersytetu Poznańskiego – Zygmunt Wojciechowski. Postanowiono wówczas, że w wyzwolonym Poznaniu powinna powstać ogólnopolska instytucja naukowo-badawcza, która podejmie gruntowne i kompleksowe badania nad problematyką niemiecką, a zwłaszcza stosunkami polsko-niemieckimi. Odwołano się do tradycji i zarazem mocnej pozycji niemcoznawstwa na Uniwersytecie Poznańskim w okresie międzywojennym. Szeroki program studiów nad Niemcami zamierzano umiejętnie połączyć ze studiami nad historią Polski i krajów słowiańskich².

W lutym 1945 roku precyzyjnie i racjonalnie nakreślono szeroki program badań niemcoznawczych, odwołując się do osiągnięć i doświadczeń wielu nauk oraz dyscyplin humanistycznych. Zaledwie kilka dni po wyzwoleniu Poznania Instytut rozpoczął działalność naukowo-badawczą, zamierzającą rzetelnie wypełnić „zadania wynikające z faktu obejmowania przez Polskę ziem odwiecznie polskich, nie przyłączonych do Polski w latach 1918-1919”³.

¹ Por. H. Olszewski, *Instytut Zachodni 1944-1994, w: Instytut Zachodni. 50 lat*, Poznań 1994, s. 5. Ten sam uczony – niemcoznawca zauważał, że Instytut Zachodni wyrastał z myśli narodowej Romana Dmowskiego i był zarazem „dzieckiem układu jałtańskiego” – rzecz jasna w pozytywnym kontekście polityczno-intelektualnym. Por. także A. Czubiński, *Instytut Zachodni (1944-1986)*, Poznań 1987, s. 10 i n. W 2002 roku ukazało się wyczerpujące studium Z. Mazura o genezie Instytutu Zachodniego: *Antenaci. O politycznym rodowodzie Instytutu Zachodniego*, Poznań 2002. O pracy naukowej i atmosferze społeczno-intelektualnej panującej w pierwszych latach działalności Instytutu snuje wspomnienia żona jednego z jego założycieli Kiriła Sosnowskiego: Halina Kiriłowa-Sosnowska, *Goścince i rozstajne drogi. Opowieść rodzinna. Poznań 2002*. O poznańskim środowisku naukowym okresu międzywojennego i jego osiągnięciach w dziedzinie niemcoznawstwa B. Piotrowski, *O Polskę nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia i badania niemcoznawcze Uniwersytetu Poznańskiego (1919-1939)*, Poznań 1987.

² W memoriale Zygmunta Wojciechowskiego do premiera Rządu Tymczasowego – Edwarda Osóbki-Morawskiego podkreślano, iż Instytut Zachodni miał być pomyślany jako placówka naukowo-badawcza „oparta na współpracy uczonych wszystkich uniwersytetów polskich zajmujących się zagadnieniami polsko-niemieckimi i mogąca służyć wynikami tych badań władzom rządowym, organizacjom społecznym w zakresie potrzeb wewnętrzno- i zewnętrzno-politycznych państwa”. Zadecydowano, że przedmiotem badań powinny być dzieje stosunków polsko-niemieckich oraz ludności polskiej na kresach zachodnich, ale dla urzeczywistnienia takiego programu należy wykorzystać zdobycze demografii, geografii, etnografii, muzealnictwa, językoznawstwa, dziejów piśmiennictwa, historii, prehistorii, ekonomii, historii sztuki i kultury.

³ Por. M. Pollak, *Instytut Zachodni. Powstanie i rozwój organizacyjny w ciągu dziesięciolecia*, „Przegląd Zachodni” 1955, nr 3/4, s. 469-486. W dniu 19 kwietnia 1945 roku na posiedzeniu

W przyjętym statucie Instytutu zapisano, że jego celem jest przede wszystkim „badanie całokształtu stosunków polsko-niemieckich w ich aspekcie terytorialnym i historycznym z położeniem nacisku na czasy najnowsze oraz badanie problematyki polskich Ziem Odzyskanych”. Równocześnie powstało Towarzystwo Instytut Zachodni, łączące tych wszystkich uczonych (przeważnie spoza Instytutu), których interesowała problematyka niemiecka i stosunki polsko-niemieckie. W realiach tamtych czasów, w wymiarach ogólnopolskich Instytut łączył prace ściśle naukowo-badawcze z interesami społeczno-narodowymi państwa, a nawet polityczno-propagandowymi. Rosła liczba członków Towarzystwa (w 1950 r. – 123), lecz również sekcji, studiów i komisji w zależności od doraźnego zapotrzebowania naukowego, kulturowego, społecznego i politycznego.

Podstawowy cel, zwłaszcza w latach 1945-1947, urzeczywistniano poprzez współdziałanie w „naukowym zagospodarowaniu” Ziem Odzyskanych. Dla przeciętnego Polaka była to „ziemia niczyja”, ale „odzyskana”, „odwiecznie polska” i piastowska, którą należało jak najszybciej zintegrować z resztą Macierzy.

Pomimo szczupłości zaplecza kadrowego, w ramach sekcji prehistorycznej i etnograficznej zamierzano przebadać pozostałości ludowej kultury, częściowo zniemczonych Polaków na ziemiach północno-zachodnich.

Po 1945 roku działała przez dwa lata sekcja onomastyczna Instytutu, a jej pracownicy odtworzyli polskie i słowiańskie brzmienie nazw miejscowych na Ziemiach Odzyskanych. Dzięki staraniom Instytutu Zachodniego wydano *Atlas nazw geograficznych Słowiańszczyzny Zachodniej (Pomorze Zachodnie)* ks. Stanisława Kozierowskiego. W Komisji Onomastycznej szczególną gorliwością badawczą wyróżniał się Kazimierz Kolańczyk oraz znakomity językoznawca Mikołaj Rudnicki. Pod redakcją Władysława Chojnackiego wspomniana Komisja w 1946 roku wydała *Słownik polskich nazw miejscowości w b. Prusach Wschodnich i na obszarze b. Wolnego Miasta Gdańska*, a rok później opublikowała *Skorowidz miejscowości Pomorza Zachodniego i Ziemi Lubuskiej*.

Polszczenie tysięcy nazw miejscowości na Ziemiach Zachodnich przebiegało bardzo szybko i duży w tym udział mieli specjaliści – onomastycy z Instytutu Zachodniego. Działalność badawcza i w tym przypadku miała charakter użyteczny administracyjnie, społecznie i politycznie.

Pracy badawczej społecznie i naukowo użytecznej podjęła się Sekcja Geograficzna Instytutu, prowadząc kompleksowe prace badawcze nad środowiskiem naturalnym i ekonomicznym Ziem Odzyskanych. Gromadzono obfitą dokumentację kartograficzną wraz z tysiącami zdjęć terenowych. Pracownicy naukowcy i biblioteczno-administracyjnych wyjeżdżali na Dolny i Górny Śląsk, na ziemie Pomorza

organizacyjnym Instytutu, z powodu trwającej wojny mogła być obecna tylko część polskich uczonych. Przyjęto Statut Instytutu, Zygmunt Wojciechowski został dyrektorem, zaś znany językoznawca Tadeusz Lehr-Spławiński został prezesem Kuratorium.

oraz Warmię i Mazury⁴. Ponad dwa lata „naukowo penetrowano” obszary, które w opinii Niemców niemal wyłącznie uchodziły za obszar ich dziedzictwa kulturowego. Znalaziono tam sporo poloników. Gromadzono obfitą dokumentację do dziejów, kultury i realiów społeczno-gospodarczych tych ziem, a materiały naukowo szybko opracowywano. Postanowiono wydawać całą serię wyczerpujących monografii o poszczególnych krainach historycznych na Ziemiach Odzyskanych pod nazwą Ziemie Staropolski. W latach 1948-1950 wydano trzy tomy, pod względem edycyjnym i zgromadzonej dokumentacji znakomite jak na owe czasy – o Dolnym Śląsku (1948), Pomorzu Zachodnim (1949) i Ziemi Lubuskiej (1950). Nawet w przypadku tak silnie zniemczonych krain, jak Dolny Śląsk i Pomorze Zachodnie doszukano się licznych związków z Polską.

W latach pięćdziesiątych, pomimo niekorzystnego klimatu politycznego udało się wydać dwa tomy omawiające dosyć wszechstronnie problematykę Warmii i Mazur (1953) oraz Górnego Śląska (1959). Ten wysiłek naukowy, edycyjny, a pośrednio społeczno-propagandowy wzbudza podziw. Dyrektor Instytutu Zygmunt Wojciechowski wyrażał uzasadnione przekonanie, że dzięki tym publikacjom możliwe jest urzeczywistnienie długofalowego procesu „duchowego zespolenia” społeczeństwa polskiego mieszkającego na „starych ziemiach macierzystych” z resztą ziem Polski. Dla tego uczonego i koordynatora wspomnianych przedsięwzięć publikacje stanowiły przykład „naukowego zagospodarowania” Ziemi Odzyskanych. Zauważono później, że dla dyrektora Instytutu „linia zakreślona w Poczdamie nie była mechanicznym pociągnięciem granicy, lecz wyrazem głębokiego sensu w procesach dziejowych”⁵.

Granica polsko-niemiecka stała się obiektem wielorakich badań naukowych. Dociekania te miały swoje uzasadnienie społecznie i politycznie. Geografowie i ekonomiści Maria Kiełczewska oraz Andrzej Grodek uznali linię Odry i Nysy Łużyckiej za optymalną granicę Polski z punktu widzenia geopolitycznego, narodowego i ekonomicznego. Broniąc postanowień jałtańsko-poczdamskich w sprawach granicy zachodniej Maria Kiełczewska konkludowała, że „region dorzecza Odry i Wisły, który był kolebką narodu i państwa polskiego jest naturalnym regionem geograficznym, stanowiącym całość przestrzenną i historyczno-polityczną”⁶. Związany z Instytutem Zachodnim – Juliusz Kolipiński potwier-

⁴ W obieg naukowy i urzędowy zarazem wprowadzono pojęcie Ziemi Lubuskiej jako przygranicznej z Niemcami i strategicznie ważnej. Por. M. Szczaniecki, *Wkład Instytutu Zachodniego w badania nad Ziemią Lubuską i jej dziejami*, „Przegląd Zachodni” 1955, s. 514-517.

⁵ Por. H. Olszewski, *op. cit.* s. 28.

⁶ Por. M. Kiełczewska, A. Grodek, *Odra – Nisa – najlepsza granica Polski*, Poznań 1945. Również praca M. Kiełczewskiej, *O podstawy geograficzne Polski*, Poznań 1946 – w pracy tej uzasadniała na podstawie obficie zgromadzonej dokumentacji, że tereny pomiędzy Odrą i Nysą Łużycką, Bałtykiem i Karpatami to dla Polaków optymalny obszar geograficzno-państwowy.

dzał, że zachodnia granica również gospodarczo jest najkorzystniejsza dla Polski – doraźnie i w perspektywie czasowej⁷.

Od pierwszych miesięcy istnienia i działalności naukowej Instytutu Zachodniego nauki geograficzne były szczególnie przydatne dla uzasadnienia racjonalności gospodarczej, trafności zmian granicznych w zachodnich i północnych częściach polskiego obszaru etniczno-państwowego. Doraźne działania naukowe stanowiły wkład dla uzasadnienia optymalności decyzji politycznych oraz użyteczności zaistniałego statusu geopolitycznego Polski nad Odrą i Bałtykiem⁸.

Liczne artykuły publikowane na łamach *Przeglądu Zachodniego* uzasadniały owo „optimum geograficzne” przebiegu granicy zachodniej i północnej (stąd powszechne zadowolenie z 500-kilometrowego dostępu Polski do Bałtyku). Pojęcie o symbolicznej wymowie Polski usytuowanej nad Wisłą uległo rozszerzeniu na rzecz politycznie korzystnej konotacji „Polski nad Odrą”⁹.

W sprawach charakteru polskiego czy wielorakich związków „ziem macierzystych” (tj. zachodnich i północnych) z Polską głos zabierał m.in. Henryk Zieliński, uzasadniając polski charakter Ziemi Złotowskiej w okresie międzywojennym, natomiast Józef Mitkowski analizował dziejowe kontakty Pomorza Zachodniego z Polską¹⁰.

Niezwykle cenne były studia pisane w kręgu Instytutu Zachodniego Marzeny Pollakówny o średniowiecznym osadnictwie na Warmii i Mazurach oraz Kazimierza Ślaskiego poświęcone złożonej problematyce etniczno-osadniczej na Pomorzu Zachodnim w okresie średniowiecza i w czasach nowożytnych¹¹.

Badania polskich historyków, przeważnie mediewistów, potwierdzały, że ziemie zachodnie i północne w okresie wczesnego średniowiecza miały polsko-słowiański charakter etniczno-społeczny, natomiast kolonizacja na prawie niemieckim, zresztą nie tylko, powodowała ich systematyczne niemczenie, a nawet podbój polityczny.

⁷ Por. J. Kolipiński, *Granica na Odrze i Nysie z perspektywy ekonomiki światowej; tenże, Rola Ziem Odzyskanych w organizmie gospodarczym Polski*, Poznań 1946.

⁸ Por. M. Kielczewska-Zaleska, *Problematyka geograficzna w pracach Instytutu Zachodniego, „Przegląd Zachodni”* 1955, nr 3/4, s. 487-495.

⁹ Odra (wraz z ziemiami w jej dorzeczu) zyskuje rangę narodowej rzeki Polski. Por. w tej sprawie obszerne studium geograficzne, gospodarcze i polityczne opracowane przez uczonych blisko związanych z Instytutem Zachodnim – Andrzeja Grodka, Marię Kielczewską i Augusta Zierhoffera, *Monografia Odry*, Poznań 1955.

¹⁰ Por. H. Zieliński, *Polacy i polskość Ziemi Złotowskiej w latach 1918-1939*, Poznań 1949; także J. Mitkowski, *Pomorze Zachodnie w stosunku do Polski*, Poznań 1946. Historyk prawa Bogusław Leśnodorski, naukowo związany z Instytutem Zachodnim pozostawił monografię o tak bardzo z Polską związanym Dominium warmińskim (*Dominium warmińskie 1243-1569*, Poznań 1949). Znany wówczas badacz dziejów Pomorza Gdańskiego ks. Stanisław Łęga na obfitym materiale źródłowym przedstawił stan średniowiecznej gospodarki w tej części Pomorza (*Obraz gospodarczy Pomorza Gdańskiego w XII i XIII wieku*, Poznań 1946).

¹¹ Por. M. Pollakówna, *Osadnictwo Warmii w okresie krzyżackim*, Poznań 1953; K. Ślaski, *Przemiany etniczne na Pomorzu Zachodnim w rozwoju dziejowym*, Poznań 1954.

Zdzisław Kaczmarczyk natychmiast po zakończeniu wojny wydał pracę o mechanizmach kolonizacji niemieckiej na wschód od linii granicznej Odry i Nysy Łużyckiej, korygując nacjonalistyczne i zarazem propagandowe koncepcje historiografii niemieckiej¹².

W Instytucie powrócono do tradycji słowianoznawczych Poznania. Przy współpracy Polskiej Akademii Nauk w Krakowie działała w poznańskim Instytucie redakcja oraz grono pracowników naukowych – autorów wyczerpujących haseł do monumentalnego dzieła leksykalnego: *Słownika starożytności słowiańskich*. Podtrzymano, wywodzącą się jeszcze z okresu międzywojennego myśl o kompleksowych studiach bohemistycznych z akcentem na sprawy współczesne naszego południowego sąsiada (m.in. w ramach niezwykle aktywnego w latach 1947-1953 Studium Czechosłowackiego). W późniejszych latach, w tym samym Instytucie gruntowne studia nad historią Czechosłowacji i związkami dziejowymi tego kraju z Polską prowadził Jerzy Kozeński. Część jednak studiów historycznych i literaturoznawczych z zakresu słowianoznawstwa przejęły specjalistyczne katedry Uniwersytetu Poznańskiego.

Dzięki oddziałowi w Toruniu, Instytut Zachodni na krótko tylko podjął, zgodnie z tradycjami międzywojennymi, badania pomorzoznawcze. Studia morskie i pomorzoznawcze, z nastawieniem na problematykę współczesną przejął działający początkowo w Bydgoszczy, a później w Gdańsku – Instytut Bałtycki (wraz ze swoim oddziałem w Szczecinie).

Obalając zbędne stereotypy i nieuzasadnione uprzedzenia, obecne zwłaszcza w historiografii niemieckiej, Andrzej Bukowski przedstawił stosunkowo obiektywnie problem kaszubski, szczególnie zaś wielostronne związki intelektualno-kulturowe i społeczno-polityczne Kaszubszczyzny z Polską¹³. Z inspiracji Instytutu Zachodniego zagadnienie kaszubskie ponownie wyłoniło się jako problem badawczy.

Twórca poznańskiej szkoły archeologicznej – Józef Kostrzewski, związany również badawczo z Instytutem, na podstawie rozległych materiałów wykopaliskowych bronił zasiedziałości i rodzimego charakteru kultury prapolskiej. Natomiast językoznawca – Tadeusz Lehr-Splawiński współpracując naukowo z Instytutem, odwołując się do materiałów językoznawczych szukał praojczyzny Słowian na ziemiach etnicznych Polski¹⁴.

W pierwszych latach powojennych zadaniem Instytutu Zachodniego było również przekazanie Polakom wyczerpującej wiedzy o Niemczech i Niemcach. W tej społecznie i politycznie niezwykle ważnej sprawie – całościowego przed-

¹² Por. Z. Kaczmarczyk, *Kolonizacja niemiecka na wschód od Odry*, Poznań 1945.

¹³ Por. A. Bukowski, *Regionalizm kaszubski – ruch naukowy, literacki i kulturalny*, Poznań 1950.

¹⁴ Por. J. Kostrzewski, *Kultura prapolska*, Poznań 1947; T. Lehr-Splawiński, *O pochodzeniu i praojczyźnie Słowian*, Poznań 1946.

stawienia dziejów Niemiec zwrócono się do profesorów Uniwersytetu Poznańskiego. Kazimierz Tymieniecki opublikował obszerną pracę o dziejach najdawniejszych i średniowiecznych Niemiec, a Janusz Pajewski dał obraz zachodniego sąsiada w czasach nowożytnych i najnowszych¹⁵.

Marian Friedberg w oddzielnym i niezwykle obszernym studium uznał jako kwestię szczególnie ważną rozsądne wyważenie w historiografii proporcjonalności pierwiastków rodzimych oraz niemieckich wpływów i naleciałości w kulturze średniowiecznej Polaków¹⁶. Zygmunt Wojciechowski podsumował dramatyczne tysiąclecie polsko-niemieckich stosunków w jednej ze swych syntetyzujących i zarazem popularnych prac, w której obok rzetelności badawczej nie brakowało także akcentów bardzo narodowych¹⁷.

Dyrekcja oraz pracownicy Instytutu Zachodniego mieli poczucie obywatelskiej odpowiedzialności za rzetelne informowanie społeczeństwa Poznania, Wielkopolski i mieszkańców ziem zachodnich oraz północnych o historii i współczesności Niemiec. Bieżącym źródłem wiedzy był regularnie ukazujący się, ale o niezbyt wysokim nakładzie „Przegląd Zachodni”, a także prace popularnonaukowe.

Cele takie stawiała sobie Sekcja Zagadnień Współczesnych Niemiec bowiem wiedza przeciętnego Polaka o społeczeństwie niemieckim po narodowej katastrofie nie była budująca.

W pierwszych latach powojennych zaczęto szczegółowo analizować konsekwencje ekonomiczne wejścia ziem zachodnich i północnych w organizm państwa polski. W Instytucie Zachodnim podjęto badania nad złożonym procesem gospodarczej integracji Ziem Odzyskanych, co odpowiadało także na zapotrzebowanie ze strony gospodarczych elit decydenckich ówczesnej Polski i znajdowało wyraz w ich doraźnych i perspektywicznych decyzjach¹⁸.

Dzięki pracom Karola M. Pospieszalskiego oraz Alfonsa Klafkowskiego podjęto niezwykle ważne problemy z dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce (np. łamanie prawa przez władze III Rzeszy międzynarodowego statusu w Generalnym Gubernatorstwie)¹⁹.

Sprawami okupacji zajmowali się najczęściej prawnicy: Karol M. Pospieszalski, Tadeusz Cyprian i Jerzy Sawicki. Na podstawie bogatej dokumentacji uzasadniali,

¹⁵ Por. K. Tymieniecki, *Dzieje Niemiec do początku ery nowożytnej*, Poznań 1948; J. Pajewski, *Niemcy w czasach nowożytnych (1517-1939)*, Poznań 1947.

¹⁶ Por. M. Friedberg, *Kultura polska a niemiecka. Elementy rodzime i wpływy niemieckie w ustroju i kulturze Polski średniowiecznej*, Poznań 1946 (dwa tomy).

¹⁷ Por. Z. Wojciechowski, *Polska – Niemcy. Dziesięć wieków zmagania*, Poznań 1945.

¹⁸ Por. chociażby J. Kolipiński, *Rola Ziem Odzyskanych w organizmie gospodarczym Polski*, Poznań 1946 oraz inne prace.

¹⁹ Por. K. M. Pospieszalski, *Polska pod niemieckim prawem 1939-1945. Ziemie Zachodnie*, Poznań 1946.

że hitlerowskie prawo okupacyjne w Polsce miało cele ludobójcze i eksterminacyjne²⁰.

Antyludzki charakter narodowego socjalizmu w polityce okupacyjnej na ziemiach polskich w aspekcie prawa międzynarodowego przedstawiony został w jednym ze studiów Alfonsa Klafkowskiego²¹. Prawniczo-historyczna argumentacja w studiach K. M. Pospieszalskiego miała duże znaczenie polityczne i społeczne.

W latach czterdziestych i pięćdziesiątych XX wieku powstało w Instytucie Zachodnim sporo prac omawiających rabunkową gospodarkę na terenie okupowanej Polski, a były to studia pionierskie, często wsparte materiałem źródłowym gromadzonym w dziale dokumentacyjnym Instytutu Zachodniego. Uzasadniano w tych pracach wyzysk ekonomiczny, eksterminację biologiczną ludności ziem okupowanych oraz bezprawie hitlerowskiego reżimu. Liczba prac szybko rosła, ponieważ władze oficjalnie nie przeszkadzały w prowadzeniu badań nad polityką III Rzeszy w Polsce²².

W pierwszych latach powojennych Instytut Zachodni stawał się poważnym ośrodkiem dokumentacyjnym zarówno z historii Niemiec i stosunków polsko-niemieckich, jak też współczesnej problematyki, szczególnie niemcoznawczej. Trzeba było nie tylko odnaleźć i zarejestrować liczne miejsca popełnienia hitlerowskich zbrodni, ale materiał należało naukowo opracować i wyniki przekazać do zbiorowej świadomości Polaków. Sekcja Badania Zbrodni Hitlerowskich gromadziła i archiwalnie opracowywała owe liczne dowody hitlerowskiego ludobójstwa na terenach okupowanych Polski. Funkcjonowała później jako placówka dokumentacyjno-informacyjna znana pod nazwą Sekcji Badania Dziejów Okupacji Hitlerowskiej w Polsce. Gromadzone dokumenty owych zbrodni wykorzystane były m.in. w Międzynarodowym Trybunale Wojskowym w Norymberdze. Dzięki ogromnemu wysiłkowi wybitnego znawcy spraw okupacyjnych Karola M. Pospieszalskiego do 1955 roku wydano pięć niezwykle wartościowych tomów dokumentów w serii *Documenta Occupationis Teutonicae*.

Od 1949 roku do połowy lat pięćdziesiątych, w epoce zimnowojennej i stalinowskiej Instytut Zachodni przechodził ostry kryzys społeczno-moralny, epokę przewartościowań polityczno-ideologicznych oraz zastój w badaniach naukowych. Historyk dziejów Instytutu i jednocześnie jego późniejszy dyrektor Antoni Czubiń-

²⁰ Por. K. M. Pospieszalski, *Hitlerowskie „prawo” okupacyjne w Polsce*, Poznań 1952; także T. Cyprian, J. Sawicki, *Sprawy polskie w procesie norymberskim*, Poznań 1956.

²¹ Por. A. Klafkowski, *Okupacja niemiecka w Polsce w świetle prawa narodów*, Poznań 1946.

²² Por. niektóre z tych prac wykonane w ścisłym związku z Instytutem Zachodnim: T. Kłosiński, *Polityka przemysłowa okupanta w Generalnym Gubernatorstwie* (Poznań 1947); W. Rusiński, *Położenie robotników polskich w czasie wojny 1939-1945 na terenie Rzeszy i „obszarów wcielonych”* (Poznań 1949). Nieco później, także przy pomocy Instytutu Zachodniego powstały prace dotyczące dziejów społeczno-gospodarczych okresu okupacji Janusza Deresiewicza, np. *Okupacja niemiecka na ziemiach polskich włączonych do Rzeszy 1939-1945* (Poznań 1950), a także Zbigniewa Janowicza, *Ustrój administracyjny ziem polskich wcielonych do Rzeszy Niemieckiej 1939-1945* (Poznań 1951).

ski przyznawał, że w tych właśnie czasach Instytut Zachodni „przeżywał bardzo trudny okres swojej działalności związany z reorganizacją badań naukowych oraz reorientacją ideowo-polityczną i metodologiczną humanistyki polskiej”²³. W latach pięćdziesiątych owa restrukturyzacja „socjalistyczna”, odgórnie przez władze partyjne zaprogramowana i urzeczywistniona prowadziła do powolnej likwidacji kadrowo-instytucjonalnej placówki. Instytut stał się częścią Polskiej Akademii Nauk. Uległa likwidacji Sekcja Historii Pomorza i Słowiańszczyzny Zachodniej łącznie z redakcją *Słownika Starożytności Słowiańskich*. Badania słowianoznawcze faktycznie przestały istnieć.

To, że Instytut w swojej działalności całkowicie nie zamarł było zasługą jego pracowników, zarówno naukowych, jak i administracyjnych, zdyscyplinowanych, twardych, pracowitych i świadomych celu. Jeśli badacz w tamtych czasach zimnowojennego marazmu nie chciał lub nie mógł publikować, to gromadził materiały, a nawet pisał prace w oczekiwaniu na możliwość publikacji w lepszych czasach. Trzeba było się bronić – poprzez solidną pracę badawczo-naukową uniknięto płycizny propagandowej oraz ideologicznej indoktrynacji. Niekiedy dochodziło do otwartej konfrontacji pracownika nauki oraz intelektualisty z ideologiczno-politycznymi aparatczykami.

Co ważniejsze, w tych trudnych czasach swoiście pojętej demokracji ludowej oraz ciągłej infiltracji służb bezpieczeństwa dochodziło do załamania psychicznych, a nawet aresztowań²⁴. W tamtych niełatwych latach dylematów, rozterek i policyjnego terroru Instytutem kierował sprężysto, elastycznie i racjonalnie, wybitny mediewista, wytrawny niemcoznawca, narodowiec z okresu międzywojennego, lwowski kresowiak – Zygmunt Wojciechowski. Zachowując szacunek dla rzetelnej pracy naukowej nie ukrywał, że bez znajomości bieżących realiów polityczno-ustrojowych i rozwijania narodowego światopoglądu (z jego moralno-wychowawczym posłannictwem) wiedza historyczna jest uproszczona, niepełna, obca społecznie i obywatelsko.

Swoją koncepcję historiozoficzną ziem macierzystych Polski (rozwijaną w licznych pracach z lat trzydziestych i pisanych w okresie okupacji) traktował jako ważny składnik świadomości historycznej i tożsamości narodowej Polaka w jego zmaganiach o indywidualne i zbiorowe przetrwanie. Mając instynktowny szacunek do państwa i narodu Wojciechowski nie wykluczał w taktyce działania jako dyrektor instytutu chłodno wykalkulowanej współpracy z „władzą ludową” z przełomu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W wielu istotnych sprawach dla działalności Instytutu (np. finansowych) trzeba się było porozumieć na drodze kompromisu, rzeczowego dialogu, a nawet pewnych ustępstw. Władze KC PZPR, jak i te

²³ Por. A. Czubiński, *Instytut Zachodni (1944-1986)*, Poznań 1986, s. 16.

²⁴ Aresztowano m.in. Edwarda Serwańskiego, Kiryła Sosnowskiego i mec. Jana Jacka Nikischa (H. Olszewski, *op. cit.*, s. 24).

miejscowe – wojewódzkie uważały jednak, że w dyrekcji Instytutu przeważają „polityczni katolicy”, którym miał przewodzić właśnie Zygmunt Wojciechowski²⁵.

W pierwszym dziesięcioleciu działalności Instytutu Zachodniego, pomimo piętrzących się trudności organizacyjno-finansowych, a także natury polityczno-ideologicznej wydano 93 książki. Najczęściej były to obszerne, poważne studia podejmujące niemcoznawczą problematykę historyczną, politologiczną i kulturową. Wraz z regularnie ukazującym się „Przeglądem Zachodnim” to prawie 2400 arkuszy wydawniczych i pół miliona wydanych egzemplarzy książek. Punkt ciężkości przypadał na lata 1945-1949, ponieważ w następnym pięcioleciu ruch wydawniczy Instytutu wyraźnie osłabł, lecz bynajmniej nie zamarł. Wydawany „Przegląd Zachodni” był najważniejszym polskim czasopismem niemcoznawczym. Równocześnie Instytut Zachodni gromadził szczególnie obfitą i różnorodną dokumentację o współczesnych Niemczech i szeroko rozumianych stosunkach polsko-niemieckich (zbiory biblioteczne, archiwalne i muzealne)²⁶.

Pierwszy okres powojennej działalności Instytutu, szczególnie lata 1945-1949, uznać można za „złoty okres” w ruchu naukowym, wydawniczym, społecznym i polityczno-propagandowym (np. na rzecz zintegrowania z Polską Ziemią Odzyskanych).

W latach 1950-1955, wobec odgórnego nacisku ideologiczno-politycznego władz partyjnych, w nauce i życiu społeczno-organizacyjnym Instytutu dostrzec można objawy zastoju i zniechęcenia. Jednak wobec pracowitości, dobrej organizacji badań naukowych pracowników i współpracowników tej placówki oraz taktycy i elastyczności organizacyjnej jej dyrektora owe trendy kryzysowe były poważnie łagodzone, a nawet przewyciężane.

II

Drugi okres w rozwoju naukowo-badawczym oraz polityczno-społecznym Instytutu Zachodniego przypadł na lata 1956-1975. Dyrektorami Instytutu byli wtedy historycy: Kazimierz Piwarski (1956-1958), Gerard Labuda (1958-1960), historyk prawa Michał Szczaniecki (1961-1964) oraz socjolog Władysław Markiewicz (1965-1973) i historyk Lech Trzeciakowski (1973-1978).

Dla Gerarda Labudy sprawą najważniejszą w pracy Instytutu był jego intensywny rozwój naukowy z ukierunkowaniem prac badawczych na problematykę niemiecką, a zwłaszcza stosunki polsko-niemieckie. Dla Michała Szczanieckiego

²⁵ O pracy naukowej Z. Wojciechowskiego w okresie międzywojennym: B. Piotrowski, *op. cit.*, s. 174 i n. Także o jego historiozofii i poglądach politycznych H. Olszewski, *op. cit.*, s. 13-21. Po 1947 roku bliskim współpracownikiem Zygmunta Wojciechowskiego był Michał Pollak, który z dużym talentem organizacyjnym kierował, niełatwymi w swej istocie sprawami wewnętrznymi Instytutu.

²⁶ W latach 1951-1952 niemal śladowo działała w Instytucie Sekcja Badania Dziejów Niemiec i Zagadnień Współczesnych, ponieważ ulegała odgórnym naciskom ideologicznym i politycznym.

ważne były również kwestie prawne, etniczne i wyznaniowe, zarówno w Niemczech, jak i na pograniczu polsko-niemieckim. Dzięki inicjatywie Władysława Markiewicza należną rangę w pracach Instytutu zyskują badania socjologiczne (np. dotyczące społeczeństwa RFN). Lech Trzeciakowski doceniając rolę niemcoznawstwa w polskiej nauce i kulturze zabiegał o jak najbliższe kontakty naukowo-badawcze z uczonymi obydwu państw niemieckich. Bliskie były mu też więzi Instytutu Zachodniego z uniwersytetem poznańskim i środowiskiem miasta Poznania i Wielkopolski.

Na przełomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych z Instytutem Zachodnim współpracowała twórczo duża grupa polskich uczonych, intelektualistów, działaczy społecznych, a nawet polityków. Wśród badaczy przeważali reprezentujący dyscypliny humanistyczne i społeczne²⁷.

W lutym 1956 roku na Walnym Zebraniu Członków Instytutu Zachodniego ustalono, że problematyka polsko-niemiecka będzie priorytetowa w działalności naukowo-badawczej. Nadal zamierzano skupić wysiłki nad „zagospodarowaniem oraz integracją Ziemi Zachodnich z resztą ziem Polski”. Wyczuwało się jakby „ducha czasów”, kiedy na wspomnianym zebraniu mówiono o działalności naukowo-informacyjnej „w szerokim kontekście sytuacji międzynarodowej, o postępach budowy ustroju socjalistycznego w Niemieckiej Republice Demokratycznej oraz rozwoju postępowych i antywojennych sił w Niemieckiej Republice Federalnej”. Należało zarazem śledzić oraz informować polską opinię publiczną o „odradzaniu się nacjonalizmu i militarizmu w Niemieckiej Republice Federalnej oraz zwalczaniu tych tendencji na forum międzynarodowym”. Była to deklaracja tonacji zimnowojennej. Postanowiono upolitycznić oraz przystosować do potrzeb swoiście pojętego socjalizmu tok i trendy pracy naukowej oraz społeczno-propagandowej²⁸.

Instytut Zachodni odciął się od jakichkolwiek form współpracy z uczonymi z RFN, a w pracach naukowych można było badać jedynie „działalność hitleryzmu, faszyzmu, militarizmu i rewizjonizmu”, zwłaszcza w Niemczech Zachodnich²⁹.

W latach sześćdziesiątych rozbudowano organizacyjnie Instytut, tworząc m.in. dziesięć sekcji badawczych (z których nie wszystkie były należycie kadrowo

²⁷ Wśród współpracowników znaleźli się wybitni historycy (np. K. Tymieniecki), archeolodzy (np. J. Kostrzewski), antropolodzy (np. J. Czekanowski), a także działacze polityczni nie ukrywający swej orientacji narodowej (np. Jan Jacek Nikisch, Edmund Męclewski, Edmund Osmańczyk). Poprzez utworzoną w 1959 roku Komisję Koordynacyjną Instytutów Ziemi Zachodnich w latach sześćdziesiątych Instytut współpracował z placówkami zajmującymi się badaniami niemcoznawczymi, np. z Instytutem Śląskim w Opolu, Śląskim Instytutem Naukowym w Katowicach, Instytutem Bałtyckim w Gdańsku oraz kilkoma innymi.

²⁸ Narzucony Instytutowi program badawczy nakazywał „naukową ocenę przyczyn i skutków trwałego oparcia się Polski o Odrę i Nysę wiążąc jednocześnie to zagadnienie z walką postępowych sił w Niemczech i z rolą NRD jako przyszłości Niemiec” (por. H. Olszewski, *op. cit.*, s. 34).

²⁹ Por. chociażby pracę Zbigniewa Rotockiego, *Odrodzenie sił zbrojnych w Niemieckiej Republice Federalnej*, Poznań 1959.

obsadzone): prawa międzynarodowego, dziejów okupacji hitlerowskiej, niemieckiego prawa państwowego, ekonomii, geografii, socjologii, kultury, historii, bibliografii oraz sekcję czechosłowacką. Przy wydatnym wzroście budżetu Instytutu Zachodniego tylko w latach 1957-1961 liczba pracowników naukowo-badawczych wzrosła z 16 do 27³⁰.

W latach sześćdziesiątych dokonano istotnych zmian w statucie Instytutu. W wyniku długiej i burzliwej dyskusji rozluźniono więź Towarzystwa z Instytutem jako placówką naukowo-badawczą. Instytut podlegał nadal Walnemu Zjazdowi Towarzystwa, ale była to podległość dość iluzoryczna, ponieważ plany naukowe Instytutu i wszystkie ważniejsze decyzje Walnego Zebrania, Kuratorium, Rady Naukowej (powołanej do życia w 1959 r.) i Dyrekcji wymagały odtąd uzgodnień z Wydziałem I Polskiej Akademii Nauk. Również wybór dyrektora wymagał zatwierdzenia ze strony Akademii.

Dzisiaj z perspektywy czasu i nowych doświadczeń nietrudno zauważyć, że pośrednio antagonizmy polityczno-ideologiczne pomiędzy Polską i RFN z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych wpływały często dopingująco na treść, trendy i podstawy społeczno-propagandowe niemcoznawczych badań naukowych, zarówno w Polsce, jak i w RFN. Dla doraźnych niekiedy potrzeb toczonych dyskusji, wręcz otwartych tarć oraz złożonych mechanizmów kształtującej się polityczno-propagandowej infrastruktury po obydwu stronach w RFN i w Polsce szukano odpowiedniej argumentacji oraz dokumentacji. Nauka „sama w sobie”, przynajmniej w dziedzinie problematyki niemcoznawczej, zaistnieć nie mogła. Częstokroć trudno było wytyczyć oczywistą granicę pomiędzy nauką a propagandą, pomiędzy zapotrzebowaniem społeczno-politycznym a „wiedzą samą w sobie”. Mechanizmom takim podlegały badania „wschodnie” również w RFN oraz innych krajach zachodniej i północnej Europy.

W dziedzinie historiografii właśnie w Instytucie Zachodnim powstały zręby powojennego niemcoznawstwa. Głównie z inspiracji Janusza Pajewskiego podjęto badania z zakresu dyplomacji międzynarodowej ze szczególną rolą Niemiec, od końca I wojny światowej począwszy. Z inspiracji tego wytrawnego badacza europejskiej dyplomacji niemieckiej w 1963 roku powstała obszerna praca o sprawach polskich w Traktacie wersalskim³¹.

Janusz Pajewski właśnie w latach sześćdziesiątych napisał pracę o kształtowaniu się wielkogermańskiej koncepcji *Mittleuropy* w niemieckiej myśli politycznej³².

³⁰ Por. *Instytut Zachodni w Poznaniu 1945-1960. Zarys działalności*, Poznań 1960; także A. Czubiński, *Instytut Zachodni (1944-1986)*, Poznań 1987, s. 17-19. Powstało (później rozbudowane) Archiwum Prasowe Niemiec Współczesnych oraz Ziemi Odzyskanych. Biblioteka z poważnymi zbiorami była wyspecjalizowana w problematyce niemieckiej, dotyczącej stosunków polsko-niemieckich.

³¹ Por. pracę zbiorową pod red. J. Pajewskiego, *Problem polsko-niemiecki w Traktacie wersalskim*, Poznań 1963.

³² Por. J. Pajewski, „*Mittleuropa*”. *Studia z dziejów imperializmu niemieckiego w dobie pierwszej wojny światowej*, Poznań 1959.

Z inspiracji tego historyka i dzięki wsparciu (np. finansowemu) Instytutu Zachodniego pojawiły się dalsze prace nad kształtowaniem się niemieckiej myśli politycznej w epoce imperializmu.

Lata sześćdziesiąte zaowocowały naukowo w Instytucie Zachodnim badaniami stosunków polsko-niemieckich, głównie w okresie międzywojennym. Były to prace Jerzego Krasuskiego, który na podstawie publikowanego materiału źródłowego oraz archiwalnego i różnorodnej literatury przedmiotu w dwóch obszernych publikacjach w sposób wyważony, przekonujący i uzasadniony przedstawił meandry polsko-niemieckich związków politycznych w latach 1919-1932³³. Także w latach sześćdziesiątych J. Krasuski napisał wielokrotnie później wznawianą pracę *Historia Rzeszy Niemieckiej*. Ciekawie napisana, dobrze udokumentowana praca przyniosła polskie spojrzenie na ekspansywną politykę zagraniczną i złożone stosunki wewnętrzne Rzeszy bismarckowsko-wilhelmińskiej, Niemiec epoki weimarskiej i III Rzeszy.

Ten sam niestrudzony historyk podjął pionierskie w skali polskiej badania nad polityką czterech mocarstw wobec Niemiec (1945-1949), a także nad złożoną kwestią genezy i pierwszych lat funkcjonowania dwóch państw niemieckich – NRD i RFN³⁴.

W połowie lat sześćdziesiątych, przy wydatnym współudziale polskich historyków, głównie Witolda Jakóbczyka i Adama Galosa oraz z pomocą historyków NRD podjęto prace badawcze nad skrajnie nacjonalistyczną organizacją z epoki Niemiec wilhelmińskich, tzw. *Hakata*. Oparta na obfitym materiale źródłowym powyższa praca wyjaśniała mechanizmy funkcjonowania niemieckiego nacjonalizmu, zwłaszcza w stosunku do społeczeństwa polskiego i Rosji³⁵.

Pod redakcją Gerarda Labudy ukazała się praca zbiorowa o niemieckiej ekspansji polityczno-wojskowej i gospodarczej w Europie Środkowej. Niemiecki ekspansjonizm przedstawiony został w wymiarach kontynentalnych – europejskich³⁶. Do podejmowania w tej dziedzinie badań pogłębionych, źródłowych i politycznie wyważonych droga była otwarta.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych badania mediewistyczne w Instytucie Zachodnim nie spełniały już przodującej roli. Pojawiły się jedynie studia Władysława Łęgi nad społeczeństwem i państwem gdańsko-pomorskim.

³³ Por. J. Krasuski, *Stosunki polsko-niemieckie 1919-1925*, Poznań 1962; tegoż, *Stosunki polsko-niemieckie 1926-1932*, Poznań 1964. W 1965 roku, zapewne z inspiracji Instytutu Zachodniego, ukazała się praca Mariana Wojciechowskiego, *Stosunki polsko-niemieckie 1932-1938*, Poznań 1965. Stanowiła ona kontynuację kompleksowych badań podjętych przez Instytut nad niezwykle złożonymi i kontrowersyjnymi stosunkami politycznymi Polski i Niemiec w okresie międzywojennym.

³⁴ Por. J. Krasuski, *Polityka czterech mocarstw wobec Niemiec w latach 1945-1949*, Poznań 1967; tenże, *Podział Niemiec. NRD i NRF w latach 1949-1955*, Poznań 1969.

³⁵ Por. *Dzieje Hakaty*, pod red. J. Pajewskiego, Poznań 1965.

³⁶ Por. *Wschodnia ekspansja Niemiec w Europie Środkowej*, pod red. G. Labudy, Poznań 1965.

W Instytucie Zachodnim nie rezygnowano również z prac (opartych przeważnie na materiale publicystycznym) nad polityczną rzeczywistością Niemiec na zachód od Łaby.

Pionierskie okazały się prace Antoniego W. Walczaka nad środowiskiem politycznym i machiną propagandową zachodnioniemieckich środowisk przesiedleńczych³⁷.

Dzięki wysiłkom Władysława Markiewicza w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych nastąpiła swoista „socjologizacja” badań niemcoznawczych. Stanowiła ona przełamanie dotychczasowego monolitu analiz niemal wyłącznie historyczno-prawnych i częściowo tylko ekonomicznych.

Nadmieńmy, że już w drugiej połowie lat pięćdziesiątych w Instytucie prowadzono badania nad przemianami świadomościowymi ludności Ziem Odzyskanych. W 1956 roku ogłoszono nawet konkurs na „pamiętniki osadnika”. Zgromadzono obfity materiał wspomnieniowy oraz ikonograficzny, na podstawie którego powstawały prace naukowe o dużej wartości poznawczo-informacyjnej. Pojawiły się studia dotyczące procesów integracyjnych ludności na Śląsku Opolskim (np. Stefana Nowakowskiego), struktury demograficznej Poznania (np. Ireny Turnau) oraz roli duchowo-kulturowej polskiego nauczyciela w procesach adaptacyjno-asymlacyjnych Polaków na ziemiach zachodnio-północnych (głównie w pracach socjologa Andrzeja Kwileckiego).

Władysław Markiewicz z pozycji socjopolitologicznej w jednej z dobrze udokumentowanych prac dokonał analizy struktur społecznych w RFN oraz prac nad ową problematyką podejmowanych w tym kraju³⁸.

W latach sześćdziesiątych podjęto kompleksowe badania nad powojennymi zmianami społeczno-gospodarczymi na Ziemach Odzyskanych. Prowadziła je grupa uczonych: Bohdan Gruchman, Janusz Ziółkowski i Stanisław Smoliński. Było to osiągnięcie fundamentalne ze strony dokumentacyjnej i dokonanych analiz społeczno-gospodarczych oraz świadomościowo-kulturowych³⁹.

Niemcoznawcze badania socjologiczne nie obce były również związanemu częściowo w latach sześćdziesiątych z Instytutem Zachodnim – Januszowi Ziółkowskiemu. Przy współpracy z Karolem M. Pospieszalskim wydał w połowie lat sześćdziesiątych na podstawie zgromadzonych w Instytucie zasobów źró-

³⁷ Por. A. W. Walczak, *BHE. Zachodnioniemiecka partia przesiedleńców*, Poznań 1967.

³⁸ Chodzi zwłaszcza o studium Władysława Markiewicza, *Społeczeństwo i socjologia w Niemieckiej Republice Federalnej*, Poznań 1966. Socjologię traktował Markiewicz jako rodzaj „służby społecznej”, w latach sześćdziesiątych prowadził badania m.in. nad przeobrażeniami świadomości narodowej reemigrantów oraz społecznymi procesami uprzemysłowienia. Socjolog ten umiejętnie łączył wiedzę społeczną z zapotrzebowaniami politycznymi tamtych czasów.

³⁹ W 1959 roku przy wsparciu naukowym i finansowym Instytutu Zachodniego ukazała się praca zbiorowa badaczy z różnych dyscyplin humanistycznych dająca encyklopedyczny obraz problemów i zjawisk jakie zachodziły na terenach ziem zachodnich i północnych: *Polskie Ziemie Zachodnie*.

dłowych monografię o polityce, gospodarce i społeczeństwie Republiki Federalnej Niemiec⁴⁰.

Traktat o normalizacji stosunków pomiędzy Polską a RFN w grudniu 1970 roku przyjęty został z dużym zadowoleniem w kręgu pracowników Instytutu Zachodniego. Kilkanaście miesięcy później pod redakcją Janusza Rachockiego ukazał się zbiór artykułów pracowników Instytutu o złożonych uwarunkowaniach oraz mechanizmach normalizacji stosunków polityczno-dyplomatycznych pomiędzy PRL a RFN⁴¹.

Częściowo w kręgu zainteresowań i dokonań Instytutu Zachodniego umieszczona być może monumentalna praca Gerarda Labudy, która jest rodzajem naukowej syntezy dotyczącej losów polskiej granicy zachodniej⁴². Przedstawia ona przede wszystkim ważne zjawisko postrzegania granicy w polskiej i niemieckiej kulturze politycznej, i to od X wieku począwszy. Ta pionierska praca bynajmniej nie wyczerpywała całości złożonej problematyki polsko-niemieckich kontaktów i związków, najczęściej antagonizmów w ostatnim tysiącleciu. Inspirowała do dalszych badań, które były podejmowane później w naukowych ośrodkach Polski, także w Instytucie Zachodnim.

W latach pięćdziesiątych nowatorskie studia nad polsko-niemiecką granicą w świetle prawa międzynarodowego prowadził Bolesław Wiewióra. Z jego prac czytelnik uzyskał rzetelną wiedzę o statusie prawnym zachodniej granicy, który zupełnie inaczej był przedstawiany np. przez uczonych RFN⁴³.

Również Alfons Klafkowski uzasadniał podstawy prawne umowy jałtańskiej oraz poczdamskiej w sprawie naszej zachodniej granicy.

Kwestia uznania granicy przez RFN w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych była w Polsce ciągle dyskutowana i dlatego tego rodzaju studia prawno-politologiczne miały znaczenie naukowo-praktyczne i tworzyły niezbędną podstawę dokumentacyjną argumentacji m.in. w doraźnie podejmowanych decyzjach władz polskich.

Wydawnictwo Instytutu Zachodniego opublikowało efekty badań nad życiem gospodarczym (prace Jerzego Tomali), ustrojem politycznym (studia Lecha Janickiego), a nawet organizacją przemysłu w NRD (np. prace Józefa Boronia).

⁴⁰ Por. K. M. Pospieszalski, J. Ziółkowski (red.), *Niemiecka Republika Federalna*, Poznań 1965.

⁴¹ Por. J. Rachocki (red.), *Polska – NRF. Przystanki i procesy normalizacji stosunków*, Poznań 1972. W publikacji tej jednak zbyt wyekspozowano polskie racje i polski punkt widzenia na tak złożony proces normalizacyjny obydwu społeczeństw.

⁴² Por. G. Labuda, *Polska granica zachodnia*, Poznań 1971.

⁴³ Por. B. Wiewióra, *Granica polsko-niemiecka w świetle prawa międzynarodowego*, Poznań 1957; tegoż, *Uznanie nabytków terytorialnych*, Poznań 1961. Studia prawne z rozbudowanym komentarzem historyczno-politycznym w latach sześćdziesiątych prowadził również związany z Instytutem Zachodnim Jerzy Sulek. Por. jego pracę *Stanowisko rządu RFN wobec granicy na Odrze i Nysie Łużyckiej w latach 1949-1966*, Poznań 1969.

Studia oparte były na ograniczonym materiale źródłowym, a krytyczna ocena rzeczywistości społeczno-gospodarczej w NRD w tamtych czasach była faktycznie niemożliwa. W 1963 roku pod redakcją Gerarda Labudy ukazała się (przygotowana przy współpracy ekonomistów i historyków IZ) monografia analizująca rzeczywistość polityczno-ustrojową i społeczno-gospodarczą Niemieckiej Republiki Demokratycznej⁴⁴.

W latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych z pewną nieufnością pracownicy Instytutu Zachodniego odnosili się do problematyki politycznej i częściowo gospodarczej Republiki Federalnej Niemiec. Zainteresowano się również ogólnymi trendami przyspieszonego rozwoju gospodarczego RFN (np. w pracach Zdzisława Nowaka), zbrojeniami (np. w jednej z prac Zbigniewa Rotockiego)⁴⁵.

Autorzy tych, często solidnie udokumentowanych monografii zabiegali o badawczy obiektywizm unikając, na ile było to możliwe w tamtych czasach, obiegowych ideologicznych stereotypów interpretacyjnych. Prace te były często źródłem pogłębionej wiedzy o rzeczywistości społeczno-gospodarczej obydwu państw niemieckich.

W latach sześćdziesiątych słabiej prezentowane były badania nad rozwojem kultury niemieckiej, a niewielkie studia pozostawił jedynie Mieczysław Suchocki. W Instytucie działań kierowany przez niego Zakład Kultury Niemiec Współczesnych. Kazimierz Kolańczyk opublikował jedynie obszerniejsze studium o polityce kulturalnej, a szczególnie szkolnictwie wyższym w Niemieckiej Republice Federalnej i to głównie na podstawie materiału zgromadzonego w Dziale Dokumentacji Instytutu⁴⁶.

Instytut w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych prowadził konsekwentnie badania nad historią Niemiec, jak i współczesnością NRD, RFN i Berlina Zachodniego z uwzględnieniem ich pozycji w międzynarodowych wspólnotach integracyjnych.

W latach siedemdziesiątych XX wieku wzrosły zbiory biblioteczne oraz zasoby dokumentacyjne Archiwum Prasowego Instytutu zarządzanego przez Zbigniewa Kulaka.

Po zawarciu traktatu z RFN w grudniu 1970 roku doszło do nawiązania bliższych naukowych i organizacyjnych kontaktów pomiędzy niemcoznawcami polskimi i zachodnioniemieckimi. W 1972 roku powstała Wspólna Komisja Podręcznikowa PRL-RFN „do spraw podręczników szkolnych z historii i geo-

⁴⁴ Por. L. Janicki, *Ustrój polityczny NRD*, Poznań 1964; J. Boroń, *Organizacja przemysłu w Niemieckiej Republice Demokratycznej*, Poznań 1968; G. Labuda (red.), *Niemiecka Republika Demokratyczna*, Poznań 1963.

⁴⁵ Por. Z. Rotocki, *Odrodzenie sił zbrojnych w Niemieckiej Republice Federalnej*, Poznań 1959; Z. Nowak, *Zarys czynników rozwoju gospodarczego Niemiec Zachodnich*, Poznań 1960.

⁴⁶ Por. K. Kolańczyk, *Polityka kulturalna i szkolnictwo akademickie w Niemieckiej Republice Federalnej*, Poznań 1963.

grafii". Zamierzano zweryfikować podręczniki szkolne obydwu krajów. W tym celu organizowano konferencje problemowe historyków i geografów z obydwu krajów (np. o roli dziejowej zakonu krzyżackiego, historii Śląska i Pomorza, ruchu oporu itp.).

O tamtych czasach wspominał późniejszy dyrektor Instytutu Antoni Czubiński: „Odprężenie w stosunkach dwustronnych i pewien postęp w zakresie normalizacji wzajemnych stosunków spowodowały, iż w RFN obok antykomunistycznych i antypolsko nastawionych badań wschodnich (*Ostforschung*) śmieiej o sobie dawały znać tendencje bardziej obiektywne i pojednawcze”⁴⁷.

W 1975 roku trzydziestolecie działalności Instytutu zostało docenione przez władze Polski Ludowej, które odznaczyły tę placówkę Orderem Sztandaru Pracy I Klasy za „wybitne zasługi w rozwoju badań naukowych służących odbudowie państwowości i kultury narodowej na zachodnich ziemiach Polski, za upowszechnienie w świecie polskiej myśli politycznej”. Ówczesny dyrektor Instytutu – Lech Trzeciakowski również wysoko ocenił badawczą, naukową oraz społeczno-polityczną działalność Instytutu i z optymizmem patrzył na dalszy rozwój tej coraz bardziej zasłużonej i aktywnej poznańskiej placówki niemcoznawczej, działającej na miarę i potrzeby polskiego społeczeństwa⁴⁸.

Dwudziestolecie 1955-1975 stanowi wydzielony okres w działalności Instytutu. W badaniach historycznych przeważały gruntowne studia nad stosunkami polsko-niemieckimi oraz dziejami Niemiec. Dwa państwa niemieckie (głównie jednak RFN) stały się obiektem wszechstronnego zainteresowania ekonomistów, prawników, socjologów oraz historyków (z wyraźnym jednak politologicznym piętnem). Relatywnie mniejsze zainteresowanie wzbudzały problemy polskich ziem zachodnich i północnych. Co ważniejsze, właśnie na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zainteresowano się mechanizmami integracji zachodnioeuropejskiej (np. Z. Nowak i H. Dmochowska), co należało do przedsięwzięć badawczych nowatorskich. Gromadzona dokumentacja posłużyła jako materiał do późniejszych gruntownych studiów nad funkcjonowaniem EWG.

III

Lata 1975-1989 wyznaczają trzeci okres w działalności Instytutu Zachodniego. W tzw. erze gierkowskiej wraz z programem modernizacji polskiej ekonomiki wyłoniła się możliwość „większego otwarcia się” na sprawy Europy Zachodniej, a zwłaszcza Niemiec. RFN stawała się dla Polski coraz poważniejszym partnerem handlowo-gospodarczym. Równocześnie znacznie większe zainteresowanie wzbudzały sprawy integracji europejskiej.

⁴⁷ Por. A. Czubiński, *Instytut Zachodni (1944-1986)*..., s. 28.

⁴⁸ Por. L. Trzeciakowski, *W trzydziestolecie Instytutu Zachodniego*, „Przegląd Zachodni” 1974, nr 5/6, s. 1-8.

Od 1978 roku dyrektorem Instytutu był Antoni Czubinski – historyk polskiego ruchu robotniczego, dziejów Niemiec i stosunków polsko-niemieckich. W jego praktyce dostrzegalne było łączenie treści dyrektyw polityczno-ideologicznych władz partyjnych Warszawy i Poznania z wolą ożywienia badań naukowych oraz społecznej funkcji. Instytutu podejmował liczne inicjatywy wydawnicze. Często urządzano niemcoznawcze sesje naukowe, m.in. z udziałem specjalistów z różnych ośrodków naukowych, zwłaszcza Poznania i z ziem zachodnio-północnych Polski. Zabiegał również o stworzenie korzystnych warunków do pracy naukowej Instytutu (m.in. poprzez system nagród i konkursów). Pogorszyła się jednak sytuacja materialno-finansowa poznańskiej placówki, która od jesieni 1989 roku uzależniona została materialnie od dotacji Polskiej Akademii Nauk.

W latach siedemdziesiątych w pracach naukowych Instytutu sporo miejsca poświęcono mechanizmom propagandy polityczno-ideologicznej i naukowo-kulturowej, głównie w odniesieniu do tzw. spraw wschodnich (w tym również problemu polskiego) w okresie republiki weimarskiej i III Rzeszy⁴⁹.

Anna Wolff-Powęska doszukiwała się pierwiastków skrajnie narodowych i propagandowych w rozwoju XIX-wiecznej, a zwłaszcza XX-wiecznej niemieckiej doktryny geopolitycznej, co uzasadniła i wyjaśniła na bogatym materiale dokumentacyjnym⁵⁰.

Pewną nowością w badaniach naukowych przełomu lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych było gruntowne zainteresowanie się zachodnioniemiecką myślą polityczną. Dobrze udokumentowane i zarazem oryginalne studium o zasadniczych nurtach powojennego konserwatyizmu wydała Anna Wolff-Powęska⁵¹.

Jesienią 1982 roku rozpadła się w RFN koalicja socjaldemokratyczno-liberalna i do władzy doszedł rząd chadecko-liberalny Helmuta Kohla. Doraźne zmiany polityczne oraz nowy układ sił w RFN wzbudzały zainteresowanie pracowników Instytutu Zachodniego. „Problem niemiecki” w latach osiemdziesiątych był żywo dyskutowany zarówno za Łabą, jak i w Polsce. Obiektem zainteresowania stawały się takie pojęcia jak ojczyzna, naród i tradycja historyczna w rozumieniu Niemców i Polaków.

Wprowadzenie stanu wojennego w Polsce w 1981 roku wywołało polityczną dezorientację wśród pracowników Instytutu, którzy chcieli poważnej rewizji dotychczasowych poglądów na stosunki polsko-niemieckie oraz kwestię niemiecką. Polemiki polityczne, zarówno te publiczne, jak i te zakulisowe dzieliły i nie

⁴⁹ Por. J. Sobczak, *Propaganda zagraniczna Niemiec weimarskich wobec Polski*, Poznań 1973; tenże, *Polska w propagandzie i polityce III Rzeszy w latach 1939-1945*, Poznań 1988. Były to studia wprawdzie nie pozbawione wtrętów nacjonalistycznych, lecz zarazem oparte na gruntownym materiale źródłowym.

⁵⁰ Por. A. Wolff-Powęska, *Doktryna geopolityki w Niemczech*, Poznań 1979.

⁵¹ Por. A. Wolff-Powęska, *Polityczne i filozoficzne nurty konserwatyizmu w Republice Federalnej Niemiec*, Poznań 1984.

sprzyjały pracy naukowej. Słusznie domagano się rozszerzenia kontaktów, zwłaszcza z RFN i podejmowania problematyki dotychczas zakłamaną i niedozwoloną.

Przeszkody natury finansowej i te trudniejsze – o charakterze ideologicznym nie zahamowały podejmowania wielokierunkowych i wielopłaszczyznowych badań. Nie rezygnowano ze studiów nad dziejami Niemiec ostatniego stulecia. Współpracujący z Instytutem – Andrzej Brożek opublikował gruntowne studium o pruskiej polityce kolonizacyjnej z przełomu XIX i XX wieku w tzw. prowincjach wschodnich⁵².

Problematyką narodu jako kategorią ideologiczno-świadomościową, historyczną i polityczną w powojennych debatach uczonych i publicystów z dwóch państw niemieckich zainteresował się w jednej ze swych monografii z połowy lat osiemdziesiątych – Jerzy Marczewski. Antoni W. Walczak podjął natomiast pogłębioną analizę zagadnienia, wówczas często dyskutowanego, a mianowicie jedności Niemiec w polityce wewnętrznej RFN w pierwszym dwudziestolecu istnienia tego państwa (np. w dyskusjach polityczno-partyjnych, w debatach społecznych, w badaniach naukowych)⁵³.

Prace naukowo-badawcze oraz publicystyczne podejmowane w Instytucie Zachodnim w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych były odpowiedzią na działalność zachodniemieckich placówek *Ostforschung*. O ich pracy naukowo-propagandowej gromadzono materiały w Dziale Dokumentacji Instytutu Zachodniego. Na podstawie tych materiałów oraz źródeł zebranych w RFN Tadeusz S. Wróblewski wskazał na główne nurty działalności naukowej i polityczno-publicystycznej zachodniemieckich tzw. instytutów wschodnich w latach 1969-1982⁵⁴.

Niektóre prace publikowane w latach osiemdziesiątych przez blisko z Instytutem związanych badaczy (np. Mariana Mroczo i Bernarda Piotrowskiego) poruszają problem genezy i rozwoju polskiej myśli zachodniej, głównie w poznańskim środowisku akademickim okresu międzywojennego. Autorzy ci badali historię Niemiec w XX wieku⁵⁵.

Jerzy Krasuski podjął się interesującej analizy historyczno-literackiej obrazu kultury oraz cywilizacji Europy Zachodniej w twórczości polskich romantyków⁵⁶,

⁵² Por. A. Brożek, *Niemcy zagraniczni w polityce kolonizacji pruskich prowincji wschodnich (1886-1918)*, Poznań 1990.

⁵³ J. Marczewski, *Naród w ideologii i polityce RFN*, Poznań 1986. Autor podejmuje również kwestię dyskutowaną w NRD, a mianowicie istnienia dwóch odrębnych narodów – jakoby funkcjonującego w świadomości mieszkańców RFN i kształtującego się w świadomości ludności NRD „narodu socjalistycznego”. Por. także A. Walczak, *Dylematy i obsesje jedności i podziału Rzeszy XIX-XX wieku. Polityka ogólnoniemiecka RFN 1949-1969*, Poznań 1982.

⁵⁴ Por. T. S. Wróblewski, *Ewolucja „Ostforschung” w Republice Federalnej Niemiec (1969-1982)*, Poznań 1986.

⁵⁵ Por. M. Mroczo, *Polska myśl zachodnia 1918-1939*, Poznań 1986; B. Piotrowski, *O Polskę nad Odrą i Bałtykiem. Myśl zachodnia i badania niemcoznawcze Uniwersytetu Poznańskiego 1919-1939*, Poznań 1987.

⁵⁶ Por. J. Krasuski, *Obraz Zachodu w twórczości romantyków polskich*, Poznań 1980.

wykraczając poza oficjalny program badań. Również zainteresowania Jadwigi Kiwerskiej odbiegały od głównego nurtu badań⁵⁷.

Mocną stroną badań naukowych Instytutu Zachodniego w latach osiemdziesiątych były studia z zakresu polityki i dyplomacji Niemiec w okresie republiki weimarskiej i III Rzeszy. Należą tu przede wszystkim znakomicie udokumentowane studia Zbigniewa Mazura o Pakcie Czterech oraz Bogdana Koszela o wojnie domowej w Hiszpanii (1936-1939) w polityce wielkich mocarstw europejskich i kolejne jego studium o tarcich dyplomatycznych i wpływach politycznych III Rzeszy oraz faszystowskich Włoch w Europie Środkowej i na Bałkanach⁵⁸.

Jerzy Kozeński podjął się analizy przyczyn i przebiegu hitlerowskiej agresji na Jugosławię w 1941 roku, co stanowiło przedsięwzięcie pionierskie w naszej historiografii. Zajął się również antyhitlerowską opozycją polityczną w III Rzeszy, tematem, który właściwie nie był poruszany w polskiej historiografii w przeciwieństwie do niemieckiej⁵⁹.

Na przełomie lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych zaprojektowano wydanie trzatomowego studium o interpretacji węzłowych problemów stosunków polsko-niemieckich zarówno w polskiej, jak i niemieckiej historiografii. W 1974 roku ukazał się tom pierwszy, obejmujący analizę takich problemów, jak dzieje najdawniejsze, kolonizacja na prawie niemieckim, kwestia krzyżacka, rozbiory Polski, procesy niemczenia na ziemiach polskich. Co do rozmachu podejmowanej problematyki i stosowania metod analizy było to dzieło pionierskie w naszej historiografii⁶⁰.

Zdecydowanie mniejsze zainteresowanie w pracach Instytutu Zachodniego wzbudzały dzieje okupacyjne Polski, chociaż widoczne były w pracach K. M. Pospieszalskiego i Edwarda Serwańskiego. Nadal wydawano, chociaż nieregularnie *Documenta Occupationis*.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych Zakład Badania Dziejów Okupacji ożywił swoją działalność. Nadal gromadzono wszelkie dokumenty do dziejów hitlerowskiej okupacji. W Instytucie opublikowano pracę znanego polskiego

⁵⁷ J. Kiwerska, *Afryka. Źródła sukcesów i klęsk*, Poznań 1986; *Rozpad imperium brytyjskiego w Afryce*, Poznań 1989; *Między izolacjonizmem a zaangażowaniem. Europa w polityce Stanów Zjednoczonych od Wilsona do Roosevelta*, Poznań 1996.

⁵⁸ Por. Z. Mazur, *Pakt Czterech*, Poznań 1979; B. Koszel, *Rywalizacja niemiecko-włoska w Europie Środkowej i na Bałkanach w latach 1933-1941*, Poznań 1987; tegoż, *Hiszpański dramat 1936-1939. Wojna domowa w polityce wielkich mocarstw europejskich*, Poznań 1991. Studium to przynosi sporo nowego materiału o polityce III Rzeszy w odniesieniu do hiszpańskiej wojny domowej.

⁵⁹ Por. J. Kozeński, *Agresja na Jugosławię 1941*, Poznań 1979; tegoż, *Opozycja w III Rzeszy 1933-1945*, Poznań 1987.

⁶⁰ Por. *Stosunki polsko-niemieckie w historiografii*, pod red. J. Krasuskiego, G. Labudy, A. W. Walczaka, część I, Poznań 1974. Inne nowsze kwestie dotyczące dziejów Polski, głównie XX wieku w ocenie polskiej i niemieckiej historiografii opracowane zostały w części II (ukazała się w 1984 roku) oraz części III (wydanej w 1991 roku).

archiwisty – Stanisława Nawrockiego o zbrodniczej działalności hitlerowskiej policji w tzw. Kraju Warty⁶¹. Pojawiło się również kilka solidnie udokumentowanych publikacji o stosunku i działalności eksterminacyjnej okupacyjnych władz hitlerowskich wobec polskiej nauki, inteligencji, oświaty oraz Kościoła. Jan Sziling wydał w Instytucie pionierską pracę o brutalnej polityce władz III Rzeszy wobec Kościoła katolickiego w okupowanej Polsce⁶². Barbara Bojarska na podstawie skrupulatnie zgromadzonej dokumentacji przedstawiła tragiczny los środowiska inteligenckiego na okupowanym przez Niemców Pomorzu Gdańskim⁶³, a Marian Walczak politykę eksterminacyjną wobec nauczycieli polskich w Wielkopolsce⁶⁴.

Nieco później opublikowana praca Marii Rutowskiej i wytrawnego znawcy hitlerowskiej okupacji Edwarda Serwańskiego również dramatycznie przedstawiła losy polskich środowisk artystycznych. Zgromadzona dokumentacja potwierdziła tezę polskich badań, że wobec ludzi kultury i nauki III Rzesza prowadziła świadomą politykę totalnego wyniszczenia, ponieważ grupy te uznano za przodujące, wręcz elitarne w polskim społeczeństwie⁶⁵.

Lata siedemdziesiąte i osiemdziesiąte obfitowały w Instytucie Zachodnim dużą ilością publikacji dotyczących różnych aspektów życia państwa i społeczeństwa RFN – jego gospodarki, struktur polityczno-ustrojowych, ruchów masowych, jak również kultury tego kraju. Piszący korzystali z dokumentacji zgromadzonej przez Instytut (np. w archiwum prasowym), a także przywożonej przez coraz liczniejszych stypendystów poznańskiej placówki naukowej przebywających w archiwach, bibliotekach oraz innych ośrodkach gromadzenia dokumentacji, głównie w RFN.

Jerzy Krasuski, na podstawie głównie publicystycznego materiału i źródeł drukowanych ukazał zasadnicze ramy polityki RFN wobec złożonych problemów przynależności tego kraju do NATO oraz Unii Europejskiej. Dużym osiągnięciem tego historyka o wielostronnych zainteresowaniach było syntetyczne opracowanie historii Republiki Federalnej Niemiec⁶⁶.

⁶¹ Por. S. Nawrocki, *Policja hitlerowska w tzw. Kraju Warty w latach 1939-1945*, Poznań 1970.

⁶² Por. J. Sziling, *Polityka okupanta hitlerowskiego wobec Kościoła katolickiego 1939-1945*, Poznań 1970.

⁶³ Por. B. Bojarska, *Eksterminacja inteligencji polskiej na Pomorzu Gdańskim*, Poznań 1972.

⁶⁴ Por. M. Walczak, *Nauczyciele wielkopolscy w latach wojny i okupacji*, Poznań 1974.

⁶⁵ M. Rutowska, E. Serwański, *Losy polskich środowisk artystycznych 1939-1945*, Poznań 1987; M. Rutowska zwróciła też uwagę na dotkliwe straty osobowe i bezwzględne niszczenie przez okupanta podstaw materialnych polskiej kultury (por. *Straty osobowe i materialne kultury w Wielkopolsce w latach II wojny światowej*, Warszawa 1984).

⁶⁶ Por. J. Krasuski, *Niemiecka Republika Federalna w NATO i EWG 1955-1970*, Poznań 1972; tegoż, *Historia RFN*, Poznań 1981. Związany z Instytutem Zachodnim Jerzy Sulek w studium politologiczno-historycznym przedstawił złożony proces kształtowania się RFN jako państwa, m.in. w kontekście polityki mocarstw alianckich (por. *Geneza Republiki Federalnej Niemiec. Studium politologiczne*, Poznań 1997).

Pod kierunkiem zwłaszcza Lecha Janickiego podejmowano pionierskie prace nad funkcjonowaniem systemu prawno-politycznego w Republice Federalnej Niemiec⁶⁷.

W połowie lat osiemdziesiątych zbiorowym wysiłkiem politologów, ekonomistów oraz historyków Instytutu ukazała się obszerna i niezłe udokumentowana praca stanowiąca krytyczne podsumowanie polityki RFN w okresie rządów koalicji socjaldemokratyczno-liberalnej w latach 1969-1982⁶⁸.

Władysław Czapliński zajął się niezwykle ważną kwestią obywatelstwa w aspekcie prawno-społecznym, tak istotną w kształtowaniu się złożonego procesu normalizacji stosunków wewnątrzniemieckich oraz w relacjach pomiędzy Polską a Republiką Federalną Niemiec. Podobny charakter miało studium Grażyny Sas, która podjęła się analizy tzw. polityki odgraniczania NRD od RFN w latach siedemdziesiątych, kiedy nawet problem tożsamości Niemców był na nowo dyskutowany⁶⁹.

Natomiast genezę, przyczyny i mechanizmy działania lewicujących ugrupowań terrorystycznych w społeczeństwie RFN wyczerpująco przedstawiła Maria Tomczak. W kręgu zainteresowań ugrupowaniami ekstremalnymi pozostawał także Waław Miziniak, który w oddzielnym studium przedstawił ideologię oraz działalność polityczną Partii Zielonych w RFN⁷⁰.

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX wieku sprawą rozwoju gospodarczego dwóch państw niemieckich przy ekonomiczno-społecznych zmianach strukturalnych interesowali się przede wszystkim: Zdzisław Nowak, Hanka Dmochowska i Leonard Łukaszuk⁷¹. W Instytucie nie tylko zgromadzono odpowiednią dokumentację, ale podjęto także intensywne studia nad rolą, funkcją i pozycją (także polityczną) Republiki Federalnej Niemiec w systemie integracyjnym Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej. Na ten temat ukazało się wiele artykułów, m.in. na łamach „Przeglądu Zachodniego”. Obszerne i dogłębne studia

⁶⁷ Por. L. Janicki, *Partie polityczne w systemie prawnym Republiki Federalnej Niemiec*, Poznań 1973. L. Janicki zajął się również sprawą realizacji przez RFN zobowiązań terytorialno-politycznych i prawnych, jakie realia wojenne narzucały temu krajowi do realizacji (por. *Republika Federalna Niemiec wobec terytorialno-politycznych następstw klęski i upadku Rzeszy. Zagadnienia prawne*, Poznań 1982, II wyd. Poznań 1986).

⁶⁸ Por. *Republika Federalna Niemiec w dobie rządów koalicji socjaldemokratyczno-liberalnej (1969-1982)*, pod red. A. Czubińskiego i L. Janickiego, Poznań 1985.

⁶⁹ Por. W. Czapliński, *Obywatelstwo w procesie normalizacji stosunków RFN – PRL i RFN – NRD*, Poznań 1990; G. Sas, *Droga do tożsamości. Geneza, założenia i realizacja polityki odgraniczania NRD od RFN (1970-1986)*, Poznań 1990.

⁷⁰ Por. M. Tomczak, *Terroryzm w RFN i w Berlinie Zachodnim*, Poznań 1986; W. Miziniak, *Zieloni w Republice Federalnej Niemiec*, Poznań 1990.

⁷¹ Por. L. Łukaszuk, *Państwo a gospodarka w Niemieckiej Republice Federalnej. Zagadnienia polityczno-prawne*, Poznań 1973.

analityczne z różnych dziedzin oraz form integracyjnych gospodarki zachodnio-niemieckiej opublikowano w pracy zbiorowej pod redakcją Zdzisława Nowaka⁷².

W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych w „Przeglądzie Zachodnim” „jak w soczewce” odbijały się zasadnicze nurty życia naukowego Instytutu. Dotyczyły one nadal stosunków polsko-niemieckich, historii Niemiec, realiów powojennych dwóch państw niemieckich, spraw polskich ziem zachodnich i północnych oraz kwestii integracji, bezpieczeństwa i współpracy w Europie. Na łamach „Przeglądu Zachodniego” pojawiały się sprawozdania z organizowanych sesji naukowych, których liczba gwałtownie wzrosła w okresie dyrektorstwa Antoniego Czubińskiego. Redaktorami naczelnymi czasopisma byli w tym okresie Antoni Władysław Walczak i Władysław Tomaszewski, który znajomość sztuki redakcyjno-wydawniczej łączył z troską o wysoki poziom merytoryczny niewątpliwie najlepszego polskiego czasopisma niemcoznawczego. Obecnie rangę naukowo-informacyjną czasopisma podtrzymuje redaktor naczelny Hanka Dmochowska. W latach dziewięćdziesiątych problematykę niemcoznawczą na łamach „Przeglądu Zachodniego” znacznie uzupełniają kwestie integracji Europy Zachodniej i Europy Środkowo-Wschodniej, a zatem postępuje jakby proces europeizacji i globalizacji treści artykułów, komentarzy oraz informacji zamieszczanych na łamach tego wysoko ocenianego czasopisma.

Pomimo piętrzących się trudności finansowych i dostrzegalnych nacisków polityczno-ideologicznych ze strony władz partyjnych w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych wydano w Instytucie Zachodnim 130 książek, monografii naukowych, wydawnictw źródłowych oraz czasopism i bibliografii. Osiemdziesiąt pozycji zwartych opublikowali pracownicy etatowi Instytutu. Większość prac mieściła się w naukowym, niekiedy tradycyjnym modelu działalności Instytutu Zachodniego, z pewnością największej placówki niemcoznawczej Polski.

IV

Po transformacjach polityczno-ustrojowych w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej (1989-1990) Instytut Zachodni stanął przed nowymi poważnymi zadaniami, celami i wyzwaniem zarówno doraźnymi, jak i perspektywicznymi. Wraz ze zjednoczeniem Niemiec uległo zmianie postrzeganie problemu niemieckiego. Grupa pracowników domagała się deideologizacji w działalności Instytutu i bardziej obiektywnego oraz wyważonego spojrzenia na problem niemiecki.

Istotne zmiany nastąpiły w organizacji badań naukowych i finansowaniu działalności Instytutu Zachodniego. W połowie 1990 roku, po dwunastu latach

⁷² Z. Nowak (red.), *Republika Federalna Niemiec w systemie integracyjnym EWG*, Poznań 1991 – znalazły się tam opracowania T. Budnikowskiego, H. Dmochowskiej, P. Kalki, Z. Puśleckiego, I. Romiszewskiej.

piastowania stanowiska dyrektora odszedł Antoni Czubiński. Powszechnie ceniono jego troskę i twórcze zabiegi o utrzymanie poziomu naukowego tej przodującej placówki niemcoznawczej. Równocześnie w nowych realiach polityczno-ustrojowych Polski przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych indoktrynacja, a zwłaszcza kuratela PZPR w sprawy polityki naukowej i materialnej Instytutu była już anachronizmem. Nowym dyrektorem Instytutu, od stycznia 1991 roku została historyk i politolog Anna Wolff-Powęska, specjalizująca się w ewolucji niemieckiej myśli politycznej czasów najnowszych. W lipcu 1992 roku nastąpiło całkowite oddzielenie Instytutu Zachodniego jako placówki naukowo-badawczej od Stowarzyszenia Instytut Zachodni.

W połowie lat dziewięćdziesiątych Instytut Zachodni korzystając jedynie ze skromnych dotacji Polskiej Akademii Nauk i Ministerstwa Spraw Zagranicznych znalazł się w poważnych kłopotach finansowych. Musiał zrezygnować z wynajmowanych obszernych pomieszczeń w Pałacu Działyńskich przy Starym Rynku.

Dzięki zrozumieniu władz Poznania i województwa poznańskiego oraz wydatnemu wsparciu finansowemu Fundacji Współpracy Polsko-Niemieckiej w latach 1997-1998 wybudowano nowoczesny gmach z pomieszczeniami na bibliotekę, czytelnię, wydawnictwo, magazyn i archiwum, pokoje dla pracowników naukowych, administracji i gabinety dla dyrekcji oraz sale konferencyjne.

Dzięki energicznej działalności oraz inicjatywie nowej dyrektor, pomimo piętrzących się trudności materialnych i kadrowych (liczbę pracowników znacznie zredukowano) Instytut prowadził intensywną działalność naukowo-badawczą, rozszerzając profil badawczy. Anna Wolff-Powęska dostrzegła dla Instytutu nowe szanse i wyzwania. Uznała, że przez odpowiednio zaprogramowane i realizowane badania naukowe Instytut może „być świadkiem procesów, które diametralnie zmieniają świat – to nie tylko wielka intelektualna przygoda, to również możliwość współuczestniczenia i współtworzenia nowej rzeczywistości”. Instytut nie powinien zrezygnować z kontynuacji badań nad dziejami niemieckiej myśli i kultury politycznej, analizy ustroju zjednoczonych Niemiec, interpretacji stosunków polsko-niemieckich oraz uwarunkowań historycznych integracji europejskiej, ale rozszerzać je o badania nad transformacją ustrojowo-polityczną w Europie Środkowo-Wschodniej. Tworzono zespoły interdyscyplinarne dla podejmowania określonych zadań i problemów badawczych, których rezultaty mogły służyć praktyce i rozwiązywaniu aktualnych spraw państwa polskiego, znajdującego się w okresie transformacji⁷³.

⁷³ Por. A. Wolff-Powęska, *Instytut Zachodni dzisiaj*, w: *Instytut Zachodni 50-lat*, Poznań 1994, s. 71, 74-75. Dyrektor IZ za rzecz pozytywną uznała łączenie pracy ściśle badawczej z działalnością na rzecz organizacji nauki, popularyzacji wiedzy i szeroko pojętego wychowania politycznego. Wobec perspektywy włączenia Polski do instytucji oraz struktur europejskich dostrzegła konieczność uświadomienia „potrzeby pogłębienia świadomości europejskiej, wiedzy o sąsiadach i dokonujących się procesach”. Oznaczało to, że tradycyjne badania niemcoznawcze Instytutu powinny być wkomponowane w szerszy kontekst europejski.

Podpisanie w dniu 17 czerwca 1991 roku Traktatu o dobrym sąsiedztwie i przyjaznej współpracy pomiędzy Rzeczypospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec ułatwiało urządzanie w Instytucie wspólnych konferencji, seminariów i sympozjów, wykładów i podróży studyjnych. Można było podjąć wspólne polsko-niemieckie projekty badawcze oraz wymianę publikacji i wykładowców.

W Instytucie śledzono mechanizmy i konsekwencje jednoczenia się Niemiec, szczególnie w odniesieniu do Polski⁷⁴. Był to niewątpliwie najpoważniejszy problem badawczy poznańskiej placówki niemcoznawczej.

Anna Wolff-Powęska określiła precyzyjny program dociekań naukowo-badawczych. Obejmował on wewnętrzne aspekty jednoczenia Niemiec: „problemy konstytucyjno-prawne, przeobrażenia w sferze kultury politycznej, świadomości historycznej i naukowej, integracji gospodarczej i kulturalnej, szczegółową analizę wielopłaszczyznowego procesu transformacji b. NRD w nowych realiach; wielostronne badania nad miejscem i rolą zjednoczonych Niemiec w polityce i systemie bezpieczeństwa europejskiego, w strukturach oraz instytucjach Unii Europejskiej. W Instytucie Zachodnim natychmiast przystąpiono do badań i analiz konsekwencji politycznych, świadomościowych i społeczno-ekonomicznych dokonującego się nagle, ale złożonego w swej wewnętrznej strukturze i mechanizmach procesu jednoczenia się Niemiec. Po kilku latach obserwacji i gromadzenia dokumentacji opublikowano obszerne studium politologiczne, ekonomiczne i prawne o złożonych problemach jednoczenia się Niemiec przygotowane przez 15 pracowników IZ⁷⁵.

W 1996 roku pod redakcją Zbigniewa Mazura wydano w Instytucie kolejne studium, tym razem o wzroście pozycji gospodarczej i politycznej jednoczących się Niemiec na arenie międzynarodowej. Zgromadzony w pracy materiał kilku znawców zagadnienia potwierdza europejskie i istotne wymiary procesów unifikacyjnych kraju⁷⁶.

W kwietniu 1996 roku zorganizowano w Instytucie Zachodnim konferencję polskich niemcoznawców o interesach i polityce bezpieczeństwa Polski usytuowanej pomiędzy zjednoczonymi Niemcami a nową Rosją⁷⁷.

Rok później Krzysztof Malinowski zaprezentował wyniki swoich badań nad polityką Republiki Federalnej Niemiec wobec Polski w latach 1982-1991, zwraca-

⁷⁴ Por. *Raport o jednoczeniu Niemiec. Problemy, wyzwania i strategie*, Poznań 1992; *Podzielona jedność. Raport o Niemczech lat dziewięćdziesiątych*, Poznań 1994. Wskazano na szczególną rolę kultury politycznej (Anna Wolff-Powęska), kultury w ogólności (Hubert Orłowski), gospodarki (Wacław Wilczyński) i polityki zagranicznej (Zbigniew Mazur) w procesach jednoczenia Niemiec.

⁷⁵ Por. *Zjednoczenie Niemiec. Studia politologiczno-ekonomiczno-prawne*, Poznań 1996. Praca ukazała się pod redakcją prawnika Lecha Janickiego, historyka Bogdana Koszela i ekonomisty Wacława Wilczyńskiego.

⁷⁶ Por. Z. Mazur (red.), *Rola nowych Niemiec na arenie międzynarodowej*, Poznań 1996.

⁷⁷ Por. J. Kiwerska (red.), *Interesy bezpieczeństwa w Europie. Polska – Rosja – Niemcy. Materiały z konferencji. Poznań 9-10 kwietnia 1996*, Poznań 1996.

jąc uwagę na dostrzegalne w latach osiemdziesiątych procesy odprężenia pomiędzy tymi krajami, szczególnie w sferze politycznej oraz gospodarczej⁷⁸.

Bogdan Koszel przypomniał natomiast, że (tak jak w 1918) w 1989 roku Niemcy zainteresowały się obszarami od Bałtyku i Bugu po Morze Czarne i Adriatyk, co może oznaczać, że koncepcja *Mittleuropy* montowanej pod przewodnictwem niemieckim może ożyć i stać się aktualna⁷⁹.

Rok wcześniej Anna Wolff-Powęska opublikowała dobrze udokumentowane, obszerne, zaopatrzone w krytyczną analizę zjawisk i wydarzeń, studium o kształtowaniu w Polsce, b. NRD, Czechach, Słowacji i na Węgrzech społeczeństw demokratycznych. Zgromadzony w pracy obfity i różnorodny materiał źródłowy przekonuje, że wszystkie te kraje w transformacjach ustrojowo-politycznych wykazywały zindywidualizowany w swej naturze, skomplikowany charakter wewnętrznych tarć, odrębną prawidłowość oraz specyfikę przemian. Procesy zachodzące najczęściej w sposób spontaniczny, a niekiedy nie kontrolowany nie zawsze zadowalały elity polityczne i obywateli⁸⁰.

Głównie z inspiracji dyrektor Instytutu powrócono w początkach lat dziewięćdziesiątych do badań nad dziejami najnowszej niemieckiej myśli oraz kultury politycznej.

W 1993 roku pod redakcją Anny Wolff-Powęskiej ukazała się praca zbiorowa o roli Niemiec i Niemców w polskiej kulturze politycznej okresu powojennego (konkretnie do 1989 roku), obrazująca postrzeganie Niemców przez Polaków w pierwszym czterdziestolecu po wojnie i polityczno-ideologiczny dogmatyzm jaki zaciążył na stosunkach polsko-niemieckich w latach 1971-1989 łączony niekiedy z pragmatyzmem działania⁸¹.

W połowie lat dziewięćdziesiątych Maria Tomczak wydała gruntowne studium o wypowiedziach i badaniach Niemców nad istotą swego państwa i narodu⁸². Jak wiadomo, w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych zarówno wśród intelektualistów, publicystów i polityków Republiki Federalnej Niemiec, jak też NRD toczyły się w tej materii często burzliwe dyskusje i niekiedy broniono diametralnie różnych stanowisk polityczno-ideologicznych. Lewicowe elity polityczne miały w sprawach niemieckiego narodu i państwa zbliżone poglądy, raczej wykazując

⁷⁸ Por. K. Malinowski, *Polityka Republiki Federalnej Niemiec wobec Polski w latach 1982-1991*, Poznań 1997. Sprawy niektórych aspektów stosunków terytorialnych RFN do Polski interesowały również prawnika z Instytutu Zachodniego – Józefa Muszyńskiego (por. *Polska w obliczu zjednoczenia Niemiec. Zagrożenia i perspektywy obu państw*, „Przegląd Zachodni” 1991, nr 1, s. 101-120).

⁷⁹ B. Koszel, *Mittleuropa rediviva? Europa Środkowo- i Południowo-Wschodnia w polityce zjednoczonych Niemiec*, Poznań 1999.

⁸⁰ Por. A. Wolff-Powęska, *Oswojona rewolucja. Europa Środkowo-Wschodnia w procesie demokratyzacji*, Warszawa 1998.

⁸¹ Por. A. Wolff-Powęska (red.), *Polacy wobec Niemców. Z dziejów kultury politycznej Polski 1945-1989*, Poznań 1993.

⁸² Por. M. Tomczak, „*Duch i władza*”. *Intelektualiści podzielonych Niemiec wobec państwa i narodu*, Poznań 1996.

niechęć do podejmowania powyższej problematyki narodowej, a zwłaszcza kwestii zjednoczenia Niemiec.

Od połowy lat dziewięćdziesiątych pracownicy naukowcy Instytutu Zachodniego podjęli kompleksowe badania naukowe nad kształtowaniem się elit w jednoczących się Niemczech. Pracom tym przewodził Hubert Orłowski i Maria Tomczak⁸³. Przedmiotem szczegółowych analiz było powstawanie i zachowania nowych elit politycznych (Z. Mazur) i gospodarczych (studia H. Dmochowskiej i P. Kalki), wojskowych (A. Sakson), kościelnych (J. Ruszkowski) i akademickich (H. Orłowski) oraz wywodzących się spośród intelektualistów (M. Tomczak), środowisk artystycznych (M. Wagińska-Marzec).

W 1994 roku w Instytucie Zachodnim pod redakcją poznańskiego germanisty Czesława Karolaka ukazała się antologia wypowiedzi niemieckich intelektualistów o własnym narodzie i państwie oraz charakterze narodowym⁸⁴.

W IZ prowadzono również badania na temat przedstawiania historii Niemiec w polskich podręcznikach, czego efektem było obszerne studium analityczne Zbigniewa Mazura o dziejowym obrazie Niemiec i cechach charakterologicznych Niemców w polskich podręcznikach do nauczania historii okresu powojennego (do 1989 roku włącznie)⁸⁵. Dydaktyka historii – jak sądzić można na podstawie dokumentacji przedstawionej we wspomnianej pracy – była pewną formą indoktrynacji polityczno-ideowej młodego pokolenia.

Od początków lat dziewięćdziesiątych obiektem zainteresowania historyków i ekonomistów Instytutu stało się również pogranicze polsko-niemieckie z jego wielorakimi problemami, dylematami i wpływającymi z tego konsekwencjami o charakterze politycznym, społecznym oraz świadomościowym. Za ważny problem badawczy uznano złożone procesy przemian społecznych, ekonomicznych i kulturowych na pograniczu polsko-niemieckim w przeszłości i współcześnie. Wiązało się to z koniecznością badań na pograniczu nad ludnością rodzimą i mniejszością niemiecką w Polsce; nad strukturą społeczną, ewolucją świadomości historycznej, wzajemnym postrzeganiem procesu przenikania kultur. Z tej dziedziny pojawiły się prace o różnorodnej treści, stopniu dociekliwości badawczej i obszerności dokumentacyjnej.

⁸³ Wynik badań opublikowano w tomie: H. Orłowski, M. Tomczak (red.), *Elity w jednoczących się Niemczech*, Poznań 1999.

⁸⁴ Por. Cz. Karolak (oprac.), *Niemcy o sobie. Naród – państwo – „charakter narodowy” w oczach intelektualistów niemieckich*, Poznań 1994. Równocześnie Joachim Glensk wydał obszerną antologię wypowiedzi Niemców oraz nie-Niemców z różnych epok i środowisk o własnych dziejach, narodzie, państwie, militarystyce, moralności, charakterze, hitlerystyce i stosunku do innych narodów i kultur. Por. J. Glensk (oprac.), *Niemcy w opinii własnej i świata*, Poznań 1994.

⁸⁵ Por. Z. Mazur, *Obraz Niemiec w polskich podręcznikach szkolnych do nauczania historii (1945-1989)*, Poznań 1995. Tego rodzaju studium było czymś unikatowym również dla tego, że podręcznik szkolny spełniał szczególną rolę, docierając do rzeszy młodych ludzi, jeszcze o nie wyrobionym światopoglądzie.

W 1995 roku, pod redakcją Stanisława Lisieckiego ukazał się obszerny raport o różnorodnych formach współpracy ludności polskiej i niemieckiej w warunkach zaistnienia i funkcjonowania na co dzień „otwartej granicy”⁸⁶.

U progu XXI wieku sprawy ziem zachodnich i północnych, pogranicza polsko-niemieckiego wzbudzały duże zainteresowanie. W jednej z prac zbiorowych pod redakcją Zbigniewa Mazura podjęto kwestię niemieckiego dziedzictwa kulturowego na tamtych terenach, co wymagało analizy oblicza kulturowego tych ziem z uwzględnieniem ich odrębność narodowej, społecznej oraz ustrojowej do 1945 roku⁸⁷, a także procesu ich adaptowania.

Już w początkach lat dziewięćdziesiątych wzbudziła zainteresowanie sprawa przesiedleń oraz deportacji, a w ogólności ruchów migracyjnych w powojennych kontaktach polsko-niemieckich. W pracach Instytutu Zachodniego, dawniej świadomie przemilczane zagadnienie zyskuje priorytetowe znaczenie⁸⁸.

W grudniu 1993 roku zorganizowano w Instytucie Zachodnim sesję, na której przedyskutowano cały złożony problem migracji oraz pamięci tych, którzy masowo przenosili się z „kresów na kresy”. Dyskusje i opublikowane materiały miały dużą wartość poznawczą i wychowawczą⁸⁹.

W latach dziewięćdziesiątych Andrzej Sakson podjął się szczegółowej analizy demograficzno-społecznej oraz świadomościowo-politycznej ludności mazurskiej. W nowym świetle przedstawione zostały przez dziesiątki lat przemilczane dramatyczne losy Mazurów jako „społeczności pogranicza”. Problemy Mazurów i Warmiaków w okresie powojennym nie tylko uznane zostały za niezwykle ważne, ale i trudne do jednoznacznej badawczej analizy i wyjaśnień⁹⁰.

Zainteresowano się także dziejami niemieckiej mniejszości w Polsce. Wprawdzie literatura przedmiotu jest obfita i ciągle narasta, lecz pozostało w tej dziedzinie sporo niedomówień, stereotypów, a nawet przekłamań. W 1994 roku wydano w Instytucie obszerny tom studiów, w którym dokonano nowej interpretacji statusu i pozycji niemieckiej mniejszości w Wielkopolsce⁹¹.

W 2000 roku ukazała się obszerna publikacja badaczy polskich i niemieckich o najnowszych migracjach Polaków do Niemiec i ich konsekwencjach społecznych,

⁸⁶ Por. S. Lisiecki, *Otwarta granica. Raport z badań na pograniczu polsko-niemieckim (1991-1993)*, Poznań 1995.

⁸⁷ Por. Z. Mazur, *Wokół niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań 1997; *O adaptacji niemieckiego dziedzictwa kulturowego na Ziemiach Zachodnich i Północnych*, Poznań 2001.

⁸⁸ Por. B. Ociepka, *Deportacje, wysiedlenia, przesiedlenia – powojenne migracje z Polski i do Polski*, Poznań 2001 (krótkie wprowadzenie do zagadnienia).

⁸⁹ *Utracona ojczyzna. Przymusowe wysiedlenia, deportacje i przesiedlenia jako wspólne doświadczenie*, H. Orłowski, A. Sakson, (red.), Poznań 1996, II wyd. 1997.

⁹⁰ Por. A. Sakson, *Mazurzy – społeczność pogranicza*, Poznań 1990; *Stosunki narodowościowe na Warmii i Mazurach 1945-1991*, Poznań 1998.

⁹¹ Por. A. Sakson (red.), *Polska – Niemcy – mniejszość niemiecka w Wielkopolsce. Przeszłość i teraźniejszość*, Poznań 1994.

politycznych i kulturowo-wyznaniowych⁹². Uczestnicy zorganizowanej na ten temat sesji uświadomili sobie, że opinie o kontaktach Polaków z Niemcami nadal kształtują dramatyczne zaszłości i zbiorowe oraz jednostkowe doświadczenia z lat ostatniej wojny. Polonia niemiecka ma przed sobą dylemat: asymilacja w niemieckim środowisku albo zachowanie tożsamości. Wiąże się to z koniecznością określaną przez Polaków ich stosunkiem do państwa niemieckiego m.in. poprzez uczestnictwo w życiu społeczno-politycznym i równocześnie wzięcia udziału w odpowiednio zorganizowanych stowarzyszeniach polonijnych.

O stosunkach polsko-niemieckich i wzajemnej współpracy Polaków i Niemców w latach 1989-1998 traktują wspólne prace polsko-niemieckie ukazujące współdziałanie w różnych dziedzinach, np. ochrony środowiska naturalnego, turystyki, wymiany handlowej i kontaktów zagranicznych. Autorzy publikacji konkludują, że normalizacja nie odpowiada wzajemnym oczekiwaniom, m.in. w zakresie kooperacji polsko-niemieckich instytucji państwowych, organizacji społecznych, względnie środowisk lokalnych, ale dostrzegają równocześnie nowe możliwości i wyzwania w dziedzinie szeroko rozumianych form kooperacji i płaszczyzn współdziałania, szczególnie rozpatrywane w kontekście europejskiej integracji⁹³.

Słabiej natomiast w latach dziewięćdziesiątych w dorobku Instytutu Zachodniego prezentują się prace historyczne mimo kilku monografii. Stanisław Żerko na obfitym materiale dowodowym ukazał miejsce Wielkiej Brytanii w ideologii narodowosocjalistycznej oraz polityce III Rzeszy (do wybuchu wojny). Dokonując wszechstronnej interpretacji naukowej ujawnił zarazem mało znane kulisy w stosunkach niemiecko-brytyjskich lat trzydziestych. W kolejnym solidnie udokumentowanym studium ten sam autor przedstawił dramatyczne mechanizmy konfrontacji politycznej Polski i Niemiec w ostatnich kilkunastu miesiącach poprzedzających wybuch II wojny światowej. S. Żerko broni tezy, że niepodległa Polska jako państwo i naród stała się przeszkodą na drodze polityczno-militarnej ekspansji III Rzeszy na wschód Europy⁹⁴.

U progu XXI wieku w innych już realiach polityczno-ideologicznych problematyka II wojny światowej i hitlerowskiego terroru okupacyjnego nadal wzbudzała zainteresowanie w działalności naukowej Instytutu Zachodniego. Przygotowano i wydano cenne źródło leksykalne do poznania ludzi konspiracji w Wielkopolsce⁹⁵. Krótko przed śmiercią znakomity badacz dziejów okupacji – Edward Serwański

⁹² Praca wydana pod red. A. Wolff-Powęskiej i E. Schultza, *Być Polakiem w Niemczech*, Poznań 2000.

⁹³ Por. D. Bingen, K. Malinowski (red.), *Polacy i Niemcy na drodze do partnerskiego sąsiedztwa. Próba bilansu dziesięciolecia 1989-1998*, Poznań 2000; K. Malinowski, M. Mildenerger (red.), *Trudny dialog. Polsko-niemiecka wspólnota interesów w zjednoczonej Europie*, Poznań 2001.

⁹⁴ Por. S. Żerko, *Wymarzone przymierze Hitlera. Wielka Brytania w narodowosocjalistycznych koncepcjach i w polityce zagranicznej III Rzeszy (do 1939)*, Poznań 1995, tenże, *Stosunki polsko-niemieckie 1938-1939*, Poznań 1998.

⁹⁵ *Encyklopedia konspiracji wielkopolskiej 1939-1945*, pod red. M. Woźniaka, Poznań 1998.

opublikował tom studiów z dziejów wielkopolskiej konspiracji, a zwłaszcza działalności organizacji niepodległościowej „Ojczyzna” i ruchu harcerskiego⁹⁶. Wieloletnie badania Marii Rutowskiej uwiecznione zostały publikacją, w której przedstawiła dramat, zwłaszcza osobisty tysięcy Polaków i Żydów przesiedlonych z tzw. Kraju Warty do Generalnego Gubernatorstwa. Plany, zarządzenia oraz instrukcje władz okupacyjnych M. Rutowska połączyła z bolesną wymową treści wspomnień i wstrząsających relacji przesiedlanych⁹⁷.

Zupełnie nowy temat podjęła w ostatnim czasie Anna Wolff-Powęska, mianowicie stosunek niemieckiej hierarchii kościelnej i świeckich wspólnot ewangelickich i katolickich do ludności żydowskiej, zwłaszcza w okresie III Rzeszy. Uznanie postawy kościołów niemieckich na podstawie solidnie zgromadzonej dokumentacji pozwala na wyjaśnienie i odchodzenie od istniejących lub tworzących się stereotypów, legend, uprzedzeń czy otwartych antagonizmów⁹⁸.

W publikacji wydanej z okazji półwiecza Instytutu Zachodniego dyrektor Anna Wolff-Powęska wskazywała na potrzebę rozszerzenia zainteresowań Instytutu Zachodniego na kwestie przebiegu, analizy treści, oceny i funkcjonowania takich procesów jak globalizacja, integracja i regionalizacja. Spowodowało to wzrost zainteresowania takim zagadnieniem jak miejsce i rola Niemiec i Polski w złożonych procesach integracji oraz dezintegracji Europy, transformacja ustrojowo-polityczna i społeczno-gospodarcza Europy Środkowo-Wschodniej, wreszcie dało nowy impuls do tradycyjnych badań nad Ziemią Zachodnią i Północną oraz pograniczem polsko-niemieckim sytuując je w kontekście zmian w relacjach pomiędzy regionem, państwem narodowym i integrującą się Europą. Wymagało to badań interdyscyplinarnych, tj. połączenia wysiłków historyków, prawników, politologów, germanistów, socjologów i ekonomistów, a równocześnie mogło pomóc w zaspokojeniu wielorakich potrzeb praktyki politycznej i społecznej⁹⁹.

Już w początkach lat dziewięćdziesiątych w programie badawczym Instytutu za niezwykle ważny problem uznano integrację europejską. Próbowano to połączyć z dociekaniem badawczymi nad transformacją ustrojowo-polityczną krajów Europy Środkowo-Wschodniej, i to w kontekście szerokiej palety problemów i zagadnień. Dlatego analizowano uwarunkowania integracyjne, zmiany dokonujące się w ugrupowaniach integracyjnych, szczególnie w UE, przewyżczenie konfliktów i sprzeczności między Wschodem i Zachodem, migracje ludnościowe, złożone problemy kształtowania się w środku europejskiego kontynentu nowej kultury politycznej i ekonomicznej.

⁹⁶ Por. E. Serwański, *Z dziejów wielkopolskiej konspiracji 1939-1945*, Poznań 1999.

⁹⁷ Por. M. Rutowska, *Skazani na tułaczkę. Wysiedlenia Wielkopolan do Generalnego Gubernatorstwa (1939-1941)*, Poznań 2003.

⁹⁸ Por. A. Wolff-Powęska, *A bliźniego swego ... Kościoły w Niemczech wobec „problemu żydowskiego”*, Poznań 2003.

⁹⁹ *Instytut Zachodni. Instytut naukowo-badawczy im. Zygmunta Wojciechowskiego*, Poznań 2003, s. 7.

W europejskich procesach integracyjnych zwracano przede wszystkim uwagę na rolę i miejsce Polski i RFN. Programami badawczymi obejmowano myśl polityczną, systemy prawne, politykę badawczo-rozwojową, problematykę gospodarczą, kościół, a także politykę zagraniczną i bezpieczeństwa. Za ważny obiekt dociekań uznano też następstwa polityczne, gospodarcze i prawno-administracyjne naszego członkostwa w Unii, nie zapominając, że w koncepcji „wspólnej Europy” są zarówno elementy mityczne, jak i rzeczywiste¹⁰⁰.

WNIOSKI

W dokonaniach naukowo-społecznych i politycznych Instytutu Zachodniego wyraźnie widoczne jest „poznańskie piętno”. Z jednej strony wynika to z wyuczulenia na szczególną rolę i wagę problemu niemieckiego w naszych dziejach, kulturze i mentalności, a z drugiej z „poznańskiego kultu” pracy i obowiązkowości, podejmowania się problemów konkretnych, ważnych nie tylko naukowo, lecz również społecznie, a nawet politycznie. Zaangażowanie się polityczno-narodowe było niemożliwe do wyeliminowania w codziennej pracy naukowej. Dramatyczne doświadczenia II wojny światowej warunkowały, a nawet determinowały daleko posuniętą nieufność, ale też i możliwość ukształtowania się polskiego stereotypu nacjonalizmu obronnego.

Instytut Zachodni jako placówka naukowo-badawcza przeszedł relatywnie obronną ręką poprzez różne fazy ideologicznych zawirowań od epoki stalinowskiej w naszym kraju, poprzez tarcia polityczno-ideologiczne lat sześćdziesiątych, przyjaźniejszą badaniom naukowym „dekadę gierkowską” do lat osiemdziesiątych – łącznie z dramatem stanu wojennego i jego konsekwencjami politycznymi i psycho-socjologicznymi. Po 1989 roku powstają w Instytucie większe możliwości swobody w podejmowaniu badań i dyskusji naukowych oraz ich politycznego i społecznego użytkowania.

Do lat siedemdziesiątych najważniejszym celem badawczym Instytutu było śledzenie dziejowych związków polsko-niemieckich oraz współczesnych relacji pomiędzy Polską a dwoma państwami niemieckimi. Wówczas badania niemcoznawcze prowadzone były nie tylko w duchu polonocentrycznym, ale także w realiach poważnych przeszkód polityczno-ideologicznych i społeczno-mentalnościowych. Politolodzy, ekonomiści i historycy z NRD współpracując z Instytutem

¹⁰⁰ Por. A. Wolff-Powęska (red.), *Wspólna Europa. Mit czy rzeczywistość?*, Poznań 1990; P. Kalka, *Polityka badawczo-rozwojowa Wspólnot Europejskich*, Poznań 1990; T. Budnikowski, *Niemiecki rynek pracy w epoce przemian strukturalnych i ustrojowych*, Poznań 1993; tenże, *Bezrobocie na świecie i w Polsce*, Poznań 2002 oraz N. Jackowska, *Kościół katolicki w Polsce wobec integracji europejskiej*, Poznań – Gniezno 2003, a także J. Kiwerska, *Gra o Europę. Bezpieczeństwo europejskie w polityce Stanów Zjednoczonych pod koniec XX wieku*, Poznań 2000 i K. Malinowski (red.), *Kultura bezpieczeństwa narodowego w Polsce i Niemczech*, Poznań 2003.

szanowali odgórne rutynowe reguły i sztuczne zasady przyjaźni, zazwyczaj zgodne z linią ideologiczną *SED*. Najczęściej nie mówili oficjalnie o tym, o czym myśleli w podzielonych Niemczech. Zainteresowanie nauki wschodnioniemieckiej sprawami polskimi było minimalne. Pracowników Instytutu Zachodniego natomiast najczęściej interesowała szeroko rozumiana problematyka państwa i społeczeństwa RFN.

Do lat dziewięćdziesiątych struktury naukowo-badawcze Instytutu były rozbudowane, m.in. poprzez różnorodność funkcjonujących sekcji, komisji i zespołów. Działały wyspecjalizowane zakłady, np. historii, nauk politycznych, nauk prawnych, socjologii, ekonomii, zakładu badania dziejów okupacji hitlerowskiej w Polsce oraz kultury. Po 1990 roku organizowanie doraźnych badawczych grup problemowych znacznie uprościło organizację badań naukowych, która stała się efektywniejsza i zarazem mniej zbiurokratyzowana.

W ciągu sześćdziesięciu lat poprzez Instytut przewinęło się ponad 400 osób o różnych specjalnościach, od ekonomistów i politologów do historyków, socjologów, a nawet językoznawców i psychologów. Liczba publikacji zwartych i artykułów (głównie na łamach „Przeglądu Zachodniego”) Instytutu Zachodniego może być liczona w setki, o różnej zresztą wartości badawczo-informacyjnej, a nawet polityczno-ideologicznej. Zawsze jednak twórczość naukowo-badawcza Instytutu związana była z realiami politycznymi, a zwłaszcza polską racją stanu w jej kontaktach i polityczno-strategicznych wymogach oraz wyzwaniach z dwoma państwami niemieckimi, a od lat dziewięćdziesiątych ze zjednoczonymi Niemcami.

W ostatnim piętnastolecu w badaniach naukowych Instytutu dostrzec można ich tematyczno-terytorialne rozszerzenie oraz kontekst europejski ze szczególnym uwzględnieniem Unii Europejskiej.

W okresie ponad półwiecza Instytutu jako instytutu naukowo-badawczego i Towarzystwa pogłębiły się wielorakie więzi i kanały współpracy, głównie z niemcoznawcami wywodzącymi się z różnych środowisk naukowych, społecznych oraz intelektualnych Polski. Znajdowało to wyraz na różnego rodzaju spotkaniach i konferencjach, we wspólnie podejmowanych badaniach, licznych opracowaniach zbiorowych, czego szczególnym wyrazem był zarys encyklopedyczny: Niemcy współczesne, kompendium wiedzy o polityce, społeczeństwie, gospodarce i kulturze obu państw niemieckich oraz RFN po zjednoczeniu, ujęty w 800 hasłach¹⁰¹.

Ten krótki przegląd stanowiący tylko rzut i zasygnalizowanie najważniejszych trendów, i to głównie w dziedzinie badań naukowych dowodzi, że działalność Instytutu Zachodniego zasługuje na obszerną naukową monografię.

¹⁰¹ *Niemcy współczesne. Zarys encyklopedyczny*, Poznań 1999, 915 ss.

ABSTRACT

The Institute for Western Studies was founded at the end of 1944 by a group of Polish intellectuals from the underground organization „Ojczyzna” („Homeland”) led by Zygmunt Wojciechowski, a professor of Poznań University. They decided that following the liberation of Poznań a national research institute should be established there to undertake thorough and complex studies of German issues, particularly the Polish-German relations. There was a good tradition to draw upon as German studies at Poznań University had enjoyed considerable renown in the period between the two world wars. It was planned that a broad programme of research on German affairs would be linked with studies of Poland and other Slav countries. The Institute was also to carry out „tasks resulting from the fact of reclaiming by Poland of ancient Polish lands that had not been incorporated into Poland in the years 1918-1919”.

After the political transformations and change of political system in Poland and Central-Eastern Europe (1989-1990), the Institute for Western Studies faced grave new responsibilities and challenges, both short and long-term. The scope of research has been broadened to include problems pertaining to the transformation of the political system in Central-Eastern Europe, the reunification of Germany, and European integration.



ZJEDNOCZONE NIEMCY

BILANS PRZEMIAN EKONOMICZNYCH, SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH (1990-2002)

Praca zbiorowa pod redakcją
Piotra Kalki i Jadwigi Kiwerskiej

Seria Studium Niemcoznawcze Instytutu Zachodniego
nr 79

Streszczenie w języku niemieckim

Str. 410

Praca jest efektem badań prowadzonych przez interdyscyplinarny zespół pracowników Instytutu Zachodniego, dotyczących różnych aspektów funkcjonowania Republiki Federalnej Niemiec od momentu zjednoczenia w 1990 r. do 2002 r. Przedmiotem zainteresowania stały się trzy główne płaszczyzny: ekonomiczna, społeczna i polityczna. Zdecydowano się skoncentrować właśnie na zagadnieniach z tych dziedzin uważając, że mają one kluczowe znaczenie dla dalszego rozwoju demokracji niemieckiej, wzmacniania potencjału gospodarczego i społecznego RFN, postępów integracji europejskiej, wreszcie kształtowania się nowej roli Niemiec na arenie międzynarodowej. Opisano zatem proces gospodarczej integracji obu części Niemiec, przemiany w sferze społecznej, w systemie partyjnym oraz w sposobie zachowań wyborczych, przedstawiono również kontynuację i nowe elementy w polityce zagranicznej. Dzięki temu udało się dokonać wartościowego i wyczerpującego bilansu dokonań, osiągnięć i porażek zjednoczonych Niemiec zarówno w polityce wewnętrznej, jak i na arenie międzynarodowej, zwłaszcza w integrującej się Europie.